KS. EDMUND PRZEKOP

Studia Warmińskie
XI (1974)

WYBÓR PATRIARCHÓW W ŚWIETLE AKTUALNIE OBOWIĄZUJĄCEGO PRAWA DLA KATOLICKICH KOŚCIOŁÓW WSCHODNICH

Treść: — Wstęp. — I. Patriarchat *sede vacante* i jego administrator. 1. Zawakowanie stolicy patriarszej. 2. Rola administratora w okresie wakansu. 3. Zwołanie synodu wyborczego. — II. Procedura wyboru patriarchy. 1. Wyznaczenie urzędników synodalnych. 2. Przysięga elektorów. 3. Przebieg głosowania. 4. Zakończenie głosowania. — III. Czynności powyborcze. 1. Oświadczenie woli elekta. 2. Intronizacja. 3. Zawiadomienie papieża o elekcji i prośba o paliusz. — IV. Wniosek *de lege condenda*. — *Résumé*.

WSTĘP

Problem wyboru wschodnich patriarchów poprzez całe dzieje Kościoła, poczynając od I Soboru Nicejskiego (325) aż po nowe prawo osobowe dla katolickich Kościołów wschodnich, ogłoszone przez Piusa XII Motu proprio *Cleri sanctitati* (1957) [1], stanowi jeden z głównych i charakterystycznych rysów wschodniej organizacji kościelnej. Jakkolwiek w niniejszym artykule zamierzamy ukazać ten problem według prawa kanonicznego obowiązującego dziś, to jednak — celem lepszego zrozumienia nowych przepisów — będziemy zmuszeni niejednokrotnie sięgnąć do źródeł historycznych. Zresztą dawne przepisy prawa w tej materii zachowały w znacznej mierze i dzisiaj swoją moc obowiązującą. Nadto studium o wyborze wschodnich patriarchów w świetle autentycznego prawa wschodniego, jakie obowiązywało na przestrzeni pierwszych 10 wieków [2], stwarza szerokie ramy dla kanonicznej interpretacji prawa nowożytnego. Wreszcie ujęcie interesującej nas problematyki w aspekcie historycznym, choćby tylko pobieżne, pozwoli na postawienie wniosku co do *legis ferendae*. Sobór Watykański II, stawiając swoim dekretem *Orientalium Eccle-*

---

[1] Jednym z działów nowej kodyfikacji prawa kanonicznego dla katolickich Kościołów wschodnich jest prawo osobowe *(De personis pro Ecclesiis Orientalibus)*, promulgowane 15 VIII 1957 r., z mocą wiążącą od 25 III 1958 r. — *AAS* 49 (1957) 433—603. Nowe kanony stwarzają prawo patriarsze wspólne i jednolite i w dużej części znoszą dotychczasowe prawa partykularne. W niektórych partiach lepiej precyzują one prawa patriarchów, w innych dawne prawa ograniczają *in se* lub w ich wykonywaniu. Natomiast przepisy prawne regulujące wybór patriarchów, które tu interesują nas najbardziej, wskazują na wyjątkową pozycję, jaką zajmują oni w swoich Kościołach względem duchowieństwa i wiernych patriarchatu oraz poza nim.

[2] Por. E. Przekop: Wybór wschodnich patriarchów w I tysiącleciu Kościoła. *Studia Warmińskie* 1973 T. X s. 259—275.

siarum [3] wymóg szukania nowych rozwiązań dla życia dzisiejszych Kościołów patriarszych — w oparciu jednak o ich starodawne tradycje — poleca tym samym podjęcie gruntownego studium ich przeszłości, zwłaszcza okresu całkowitej jedności Kościoła.

W poniższych wywodach zajmiemy się najpierw prawną sytuacją patriarchatu w czasie jego wakansu, a szczególnie rolą jaką wypełnia w tym wyjątkowym okresie administrator. Następnie zapoznamy się z samą procedurą wyborów na urząd patriarszy stosowaną przez synod elekcyjny. W końcu zostaną omówione te czynności, których należy dopełnić po wyborze patriarchy. Główny nacisk zostanie położony na sprawę zatwierdzenia elekcji patriarszej przez papieża, a to z uwagi na istotny wpływ tej konfirmacji na wykonywanie władzy przez nowo wybranego patriarchę.

I. PATRIARCHAT *SEDE VACANTE* I JEGO ADMINISTRATOR

Zabierając się do omawiania wyborów na urząd patriarszy nie sposób pominąć te kanony, które regulują prawną sytuację patriarchatu w okresie wakansu. W tym wyjątkowym dla niego czasie władzę przejmuje na siebie tymczasowy zarządca, najczęściej zwany administratorem patriarchatu. Do niego właśnie należy zwołanie biskupów na synod wyborczy, który zdecyduje kto ma być nowym pasterzem.

1. ZAWAKOWANIE STOLICY PATRIARSZEJ

Patriarchat, tak jak każde biskupstwo, może zawakować w potrójny sposób, mianowicie: przez śmierć dotychczasowego patriarchy, na skutek zrzeczenia się urzędu przez patriarchę, z powodu depozycji patriarchy, przeprowadzonej przez papieża lub sobór powszechny [4].

Nie trzeba się rozwodzić nad tym, że z chwilą śmierci stolica patriarsza wakuje siłą samego faktu. Jest to zresztą najczęściej spotykany wypadek zawakowania patriarchatu, ponieważ urząd patriarszy w Kościołach wschodnich z reguły nadaje się dożywotnio. Nic też dziwnego, iż wśród przyczyn opróżnienia stolicy patriarszej synody partykularne najczęściej wymieniają ten właśnie powód [5].

---

[3] Dekret o Katolickich Kościołach Wschodnich *(Decretum de Ecclesiis Orientalibus Catholicis)* został opublikowany 21 XI 1964 r. — *AAS* 57 (1965) 76—89; por. Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst łacińsko-polski. Poznań 1968 s. 278—285.

[4] *Cleri sanctitati*, c. 306, 468, § 1.

[5] Przykładem tego są uchwały synodalne Syryjczyków z 1888 r., Maronitów z 1736 r. i Chaldejczyków z 1853 r. Por. Collectio Lacensis. Acta et Decreta sacrorum Conciliorum recentiorum, (= Collectio Lacensis), T. I—VII. Friburgii-Brisgoviae

Wakans patriarchatu może zaistnieć także i wtedy, gdy patriarcha złoży rezygnację ze swego urzędu, zaś papież takową przyjmie. Źródła historyczne podają, że Stolica Apostolska zmuszona była upominać niektórych patriarchów za to, że składali rezygnację bez jej wiedzy i przyzwolenia. W taki sposób zareagował np. pap. Benedykt XIV [6] w r. 1754, a w 104 lata potem pap. Pius IX, gdy nie chciał przyjąć rezygnacji z rąk antiocheńskiego patriarchy Klemensa [7]. W pewnych wypadkach mogłoby dojść do milczącego zrzeczenia się urzędu ze strony patriarchy, na przykład gdyby tenże dopuścił się czynów przewidzianych w kan. 130 [8] nowej kodyfikacji wschodniej.

Wreszcie do zawakowania stolicy patriarszej mogłoby dojść na skutek zdeponowania patriarchy przez papieża lub sobór powszechny. W dokumentach Stolicy Świętej, zwłaszcza z okresu pierwszych 10 wieków, napotykamy przykłady w ten sposób przeprowadzonej depozycji wschodnich patriarchów. Taki los spotkał na przykład aleksandryjskiego patriarchę Piotra Monga. Powodem depozycji w tym wypadku było przyjęcie przez niego w r. 477 sakry z rąk potępionych heretyków [9]. Wkrótce potem w r. 484 — z powodu wątpliwej wiary i za sprzyjanie heretykom — pap. Feliks III złożył z urzędu bizantyjskiego patriarchę Akacjusza [10]. Powszechnie znany jest wypadek z r. 863, kiedy to Synod Rzymski pod przewodnictwem papieża ogłosił formalnie depozycję patriarchy Focjusza

---

1870—1893; T. III, s. 340; Fonti, Codificazione Canonica Orientale (= Fonti), Series II, fasc. 1—26, Typis Poliglottis Vaticanis 1941; fasc. 16, s. 217; M. Głowacki: Wybór patriarchów w Kościołach katolickich wschodnich w świetle obowiązującego prawodawstwa. Lublin 1971, (maszynopis) s. 25.

[6] Papież dał temu wyraz w przemówieniu na konsystorzu 22 VI 1754 r. w następujących słowach: „[...] abdicationem nullam atque irritam fuisse, quia factam nullo prius ad Apostolica Sede permissu obtento" (*Collectanea Sacrae Congregationis de Propaganda Fide*. T. I. Romae 1907 s. 433).

[7] Fonti II, XV, 682: „[...] Noscis te omnino debuisse nos primum consulere tamquam dimissionem ad nos mittere ac nostrum expectare responsum, cum ad supremam nostram apostolicam auctoritatem spectat episcopos constituere eosque a propriae ecclesiae vinculo solvere".

[8] *Cleri sanctitati*, c. 130: „Ob tacitam renuntiationem ab ipso iure admissam quaelibet officia vacant ipso facto, et sine ulla declaratione si clericus": złoży profesję w zakonie, zaniedba objęcia urzędu w terminie wyznaczonym przez prawo lub zwierzchnika, przyjmie inny urząd kościelny, którego nie można pełnić równocześnie z już posiadanym, publicznie odstąpi od wiary, zawrze lub jedynie usiłuje zawrzeć małżeństwo, choćby tylko cywilne, będąc żonaty odważy się przyjąć wyższe święcenia, dobrowolnie wstąpi do wojska, porzuci strój duchowny a upomniany przez zwierzchnika w ciągu miesiąca nie poprawi się, wreszcie porzuci nieprawnie rezydencję po upomnieniu nie powróci ani nie usprawiedliwi swej nieobecności. Nie wydaje się jednak, by wszystkie wypadki milczącego zrzeczenia się urzędu w tym kanonie wyliczone mogły *de facto* odnosić się do patriarchy.

[9] Acta Romanorum Pontificum a S. Clemente I (an. c. 90) ad Coelestinum III (+1198), Fontes, Series III, Vol. I, t. 1: Introductio, textus actorum, additamentum, appendix (Pontificia Commisio ad redigendum Codicem Iuris Canonici Orientalis), (=APR 1). Typis Poliglottis Vaticanis 1943 s. 312, przyp. 1; por. E. Przekop: Problem legalności wyboru patriarchów wschodnich w I tysiącleciu Kościoła. Studium historyczno-prawne. Lublin 1973, (maszynopis) s. 177—180.

[10] E. Przekop, Problem legalności, jw. s. 181.

i nakazał Ignacemu powrót na katedrę w Konstantynopolu — z tym zastrzeżeniem, że gdyby Focjusz przeciwstawił się powrotowi Ignacego na urząd, wówczas zostanie jeszcze ekskomunikowany [11]. W II tysiącleciu Benedykt XIV zasuspendował nowo wybranego patriarchę Maronitów, powołując na jego miejsce Szymona, arcybiskupa Damaszku [12]. Identycznie postąpił w r. 1818 pap. Pius VII pozbawiając urzędu chaldejskiego patriarchę Jana Hormeza pismem, w którym równocześnie naznaczył — do chwili wyboru nowego patriarchy — tymczasowego rządcę w osobie Augustyna Hindi [13].

Jest rzeczą oczywistą, że papież, następca św. Piotra w prymacie, posiadając najwyższą i powszechną władzę jurysdykcyjną nad całym Kościołem, a więc nad wszystkimi pasterzami i wiernymi, a także nad każdym z nich z osobna, mógłby i dzisiaj zarządzić depozycję patriarchy. Wskazuje na to choćby dotychczasowa analiza kanonów, a zwłaszcza kan. 306, który stanowi, że *sedes patriarchalis vacat ad normam c. 468, § 1* [14].

2. ROLA ADMINISTRATORA W OKRESIE WAKANSU

A. Osoba administratora

W okresie wakansu stolicy patriarszej zarząd patriarchatem — zgodnie z kan. 307 [15] — przejmuje najstarszy sakrą biskup rezydujący stale przy kurii patriarszej, chyba że prawo partykularne wyznacza inną osobę na stanowisko administratora [16]. W wypadku, gdy administratora wybiera się drogą zwykłego głosowania, zastosowanie ma list apostolski Piusa VII *Reversurus* z 12 VII 1867 r., którym papież zdecydował, że elekcja tymczasowego rządcy patriarchatu należy wyłącznie do biskupów danego patriarchatu [17]. Jak w każdej innej sprawie, tak i w tej, ostateczna decy-

---

[11] ARP I, s. 642; por. F. Dvornik: Le schisme de Photius. Histoire et légende. Paris 1951 s. 153 n.; E. Przekop, Problem legalności, jw. s. 228.

[12] Fonti II, XII, 520.

[13] M. Głowacki, jw. s. 29, przyp. 1.

[14] Kanon ten brzmi następująco: „Sedes episcopalis vacat Episcopi morte, expressa renuntiatione a Romano Pontifice acceptata [...], tacita renuntiatione ad norman c. 130, translatione ac privatione Episcopo intimata".

[15] „Vacante sede patriarchali administratio patriarchatus [...] transit, salvo iure particulari, ad Episcopum ordinatione antiquiorem inter eos qui officium cum residentia in curia patriarchali obtinent". Por. J. Madey: Le patriarcat Ukrainien. Vers la perfection de l'état juridique actuel. Romae 1971 s. 166.

[16] Na przykład u Armeńczyków zostaje nim wikariusz patriarchy, podobnie jest u Syryjczyków, u Melchitów zaś *ipso iure* — każdorazowy metropolita Tyru, *de facto* jest nim obecnie najstarszy sakrą biskup patriarchatu. Identycznie jak u Melchitów rzecz się ma w patriarchatach: chaldejskim i koptyjskim. Wreszcie u Maronitów funkcję administratora pełni pierwszy święceniami biskup rezydujący na stałe w kurii patriarchy i będący jego wikariuszem (por. M. Głowacki, jw. s. 30).

[17] Collectio Lacensis, II, 571: „Vacante Sede patriarchali nemini umquam, qui episcopali charactere non fulgeat fas sit suffragium ferre in electione vicarii, qui vacantem patriarchatum gubernet atque administret".

zja co do osoby administratora należy do Stolicy Apostolskiej, która może zamianować własnego kandydata [18].

B. Zarząd patriarchatem

Zasadniczym obowiązkiem administratora ma być zarząd całym patriarchatem, a przede wszystkim spoczywa na nim obowiązek powiadomienia Stolicy Apostolskiej, wszystkich biskupów patriarchatu, nawet tytularnych, a także innych hierarchów miejsca, z wyjątkiem syncellów, o zawakowaniu patriarchatu [19]. Ma on również zadbać o to, aby zachowywano skrupulatnie przepisy regulujące życie religijne patriarchatu [20]. Jakkolwiek administrator posiada pełną władzę jurysdykcyjną patriarchy we wszystkich sprawach, zarówno doczesnych, jak i duchowych swego Kościoła, z prawem wykonywania różnego rodzaju reskryptów Stolicy Świętej [21], to jednak nie może on w tym czasie dokonywać żadnych zmian w patriarchacie [22]. Administrator patriarchatu nie ma również władzy pozbawienia urzędu wikariusza generalnego, chociażby ten nie miał sakry biskupiej [23]. Spod kompetencji administratora wyjęte są nadto te sprawy, które mogą być rozstrzygane jedynie powagą synodu patriarszego lub synodu wyborczego [24]. Wreszcie z racji pełnionej funkcji należy się administratorowi na czas trwania wakansu precedencja przed wszystkimi metropolitami, arcybiskupami i biskupami; pozbawiony jest jednak tego pierwszeństwa podczas synodu elekcyjnego [25], mimo iż sam go zwołuje.

3. ZWOŁANIE SYNODU WYBORCZEGO

Jedną z głównych czynności, której ma dokonać administrator, jest zwołanie przyszłego synodu elekcyjnego. Obowiązek ten nakłada na administratora Motu proprio *Cleri sanctitati* w kan. 30, § 3 [26]. W większym arcybiskupstwie zaś zwołanie synodu wyborczego przysługuje najstarszemu spośród metropolitów, a w ich braku obowiązek ten należy do pierwszego święceniami biskupa [27].

[18] Por. *Cleri sanctitati*, c. 307.

[19] Tamże, c. 308, 1°: „Vocationis nuntium statim Sedi Apostolicae omnibusque ac singulis patriarchatus episcopis, etiam titularibus, ceterisque locorum Hierarchis, exceptis Syncellis, communicare".

[20] Tamże, c. 308, 2°.

[21] Tamże, c. 310, § 1, 1°.

[22] Tamże, § 2: „Administrator patriarchatus sede vacante nihil innovet".

[23] Tamże, c. 311, § 2.

[24] Tamże, § 1: „[...] nisi consentientibus vel auditis Episcopis in Synodo patriarchali vel Synodo electionum congregatis".

[25] Tamże, c. 312: „Administrator patriarchatus sede vacante praecedit Metropolitis, Archiepiscopis, Episcopis ceterisque patriarchatus Hierarchis, non autem in ipsa synodo de electione Patriarchae".

[26] W kanonie tym czytamy: „Patres Synodi ad normam can. 221 convocare, ac cetera omnia, ad Synodum de Patriarchae necessaria, diligenter ac fideliter disponere".

[27] Por. tamże, c. 325, § 3, 1°; J. Madey, jw. s. 166.

A. Miejsce synodu

Elekcja nowego patriarchy winna się z reguły odbywać w rezydencji patriarszej (lub w jednej z nich). Prawo jednak dopuszcza możliwość dokonania wyboru w innym bardziej dogodnym miejscu. W tym celu administrator winien zasięgnąć opinii, nawet drogą listowną, u innych ojców synodu [28].

B. Czas zwołania synodu

Zebranie elekcyjne biskupów powinno się odbyć nie dalej, jak w ciągu miesiąca od śmierci poprzedniego patriarchy, chyba że prawo partykularne wyznacza krótszy termin [29]. Jeżeli chodzi np. o dyscyplinę melchicką w tym względzie, nie określa ona ściśle terminu odbycia synodu. Dokumenty źródłowe mówią tylko, że należy go zwołać „możliwie najwcześniej" [30], albo że po pogrzebie patriarchy „biskupi winni udać się do miejsca przeznaczonego na zgromadzenie elekcyjne biskupów" [31]. Tę samą myśl wyraża również i Synod Jerozolimski z 1849 r. [32]. Natomiast u Maronitów wybór nowego patriarchy ma miejsce 10 dnia od zawakowania stolicy patriarszej [33], zaś u Koptów jeszcze szybciej, gdyż w 5 dni po śmierci patriarchy [34].

C. Członkowie synodu elekcyjnego

Do wzięcia udziału w synodzie elekcyjnym są zobowiązani wszyscy bez wyjątku biskupi patriarchatu, także tytularni, jak również biskupi już wybrani i zatwierdzeni, choćby nie zdążyli jeszcze przyjąć sakry [35].

---

[28] *Cleri sanctitati*, c. 222: „Synodus coadunari debet in ipsa patriarchali residentia, aut alio loco ab Administratore patriarchatus, auditis, etiam per litteras, Patribus synodi, designando"; por. J. Madey, jw. s. 166. Dawne prawo partykularne, na przykład u Maronitów (Collectio Lacensis, II, 341), również pozwalało na przeniesienie synodu elekcyjnego poza stolicę patriarchatu, gdyby w mieście panowała np. zaraza, wojna itp. Niektóre synody partykularne wskazują na kościół jako na miejsce obrad synodu elekcyjnego (por. S. Zajkowski: Stosunki prawne w Kościele wschodnim za pontyfikatu Benedykta XIV. Lublin 1932 s. 16 (praca doktorska w maszynopisie w posiadaniu autora).

[29] *Cleri sanctitati*, c. 223: „Synodi coadunatio fieri debet non ultra mensem a die vocationis, firmo iure particulari brevius tempus statuente"; J. Madey, jw. s. 166, przyp. 9.

[30] Sacrorum Conciliorum nova et amplissima Collectio, ed. J. B. Mansi, Florentiae-Venetiis-Parisiis-Lipsiae 1759 (= Mansi), T. XLVI, 747.

[31] Synodus Carcafensis an. 1806 (Mansi, T. XLVI, 784).

[32] Tamże, kol. 1076.

[33] Collectio Lacensis, II, 340: „Decima die fit Synodus Metropolitanorum et Episcoporum eorumque, qui ius suffragii ferendi habuerint in ecclesia patriarchali".

[34] M. Głowacki, jw. s. 34, przyp. 6.

[35] *Cleri sanctitati*, c. 224, § 1: „In electione Patriarchae voce activa fruuntur omnes et soli eiusdem patriarchatus Episcopi, etiam titulares, legitime electi atque confirmati, etsi episcopali charactere non aucti". Oczywiście z wyjątkiem: osób niezdolnych do działań ludzkich, dotkniętych cenzurą lub infamią prawną *post sententiam declaratoriam vel condemnatoriam*, tych, którzy przystąpili publicznie do sekty heretyckiej lub schizmatyckiej, wreszcie pozbawionych głosu czynnego na skutek wyroku sądowego lub przez prawo powszechne czy partykularne (tamże,

Duchowni nie posiadający święceń biskupich, a tym bardziej ludzie świeccy, nie mogą brać udziału w wyborach patriarchy. Odrzuca się w tym względzie dawne zwyczaje i słusznie nabyte przywileje [36]. W kanonie tym zawarta jest niewątpliwie aluzja do dawnych przywilejów wschodnich I tysiąclecia, kiedy to patriarchów wybierało duchowieństwo i lud [37]. Praktyka ta znana była jeszcze i w wiekach następnych. Pap. Benedykt XIV z okazji nadania paliusza ormiańskiemu patriarsze Jakubowi (23 IX 1750 r.) stwierdził, że został on wybrany na pasterza zgodnie z dyscypliną wschodnią przez ormiańskich biskupów i lud [38]. Nie zakwestionował ważności wyborów — dokonanych przez biskupów, duchowieństwo i lud — pap. Pius VI, gdy w r. 1783 zatwierdzał patriarchę Kościoła syryjskiego. W kilka lat później (1791) Kongregacja Rozkrzewiania Wiary także dla Kościoła syryjskiego zarządziła, że odtąd patriarchę wybierać będą tylko sami biskupi [39]. Wreszcie pap. Pius IX ustalił (w r. 1873), że prawo wyboru patriarchy w Kościołach wschodnich przysługuje wyłącznie biskupom patriarchatu i nikomu więcej [40]. Na tym samym stanowisku stanęła nowa kodyfikacja wschodnia, która w wyżej zacytowanym kan. 224, § 2 wykluczyła od uczestnictwa w synodzie elekcyjnym nie tylko świeckich, lecz także i duchownych bez sakry biskupiej, chyba że ci ostatni zostali już na biskupstwo wyznaczeni i zatwierdzeni [41].

---

c. 109, § 1). Jeżeli do głosowania byłby dopuszczony ktoś z wyżej wymienionych, nieważny byłby jego głos, ale nie sam wybór, chyba że po odrzuceniu takiego głosu kandydat nie uzyskałby wystarczającej liczby głosów oraz gdyby świadomie dopuszczono do głosowania ekskomunikowanego po wyroku skazującym lub orzekającym (tamże, c. 109, § 2; J. Madey, jw. s. 167; M. Głowacki, jw. s. 50 n.).

[36] *Cleri sanctitati*, c. 224, § 3: „Laici cuiusvis gradus et auctoritatis Patriarchae electioni neque interventu in Synodum, neque candidatorum commendatione neque quovis alio modo semet immiscere valent, reprobata contraria consuetudine et revocato quolibet contrario privilegio". Paragraf tego kanonu opiera się na kan. 22 IV Soboru Konstantynopolitańskiego (869), który w związku ze sprawą Focjusza zabronił świeckim mieszania się do wyborów patriarchy.

[37] W sprawie udziału kleru i ludu w wyborach biskupów i patriarchów w Kościele pierwszych 10 wieków zob. B. Kurtscheid: Historia iuris canonici. Historia institutorum. T. I. Ab Ecclesiae fundatione usque ad Gratianum. Romae 1941 s. 126 n.; P. Batiffol: La paix constantinienne et le catholicisme. Paris 1929 s. 79 n.; P. G. Caron: I poteri giuridici del laicato nella Chiesa primitiva. Milano 1948 s. 198 n.; V. Parlato: L'ufficio patriarcale nelle Chiese Orientali dal IV al X secolo. Contributo allo studio della „communio". Padova 1969, s. 80—83, 103—107; E. Przekop, Problem legalności, jw. s. 101—109.

[38] Iuris Pontificii de Propaganda Fide, ed. R. de Martinis, T. I—VII, Romae 1888—1897, VII, 177 (= De Martinis).

[39] W. de Vries: Rom und die Patriarchate des Ostens. Freiburg- München 1963 s. 245.

[40] List apostolski *Quartus supra* (6 I 1873), w którym postanawia się, że „in electione autem Patriarchae solis Episcopis ius erit suffragii ferendi, exclusis clericis et sacerdotibus, qui episcopali charactere non polleant. Nemo vero laicorum in eadem electione semet inserere" (Fonti, II, 526 n.); W. de Vries, jw. s. 245; Collectio Lacensis, II, 571.

[41] J. Madey, (jw. s. 167) komentując kanon w tej części, gdzie się postanawia, że nawet biskupi nominowani — nie posiadający jeszcze sakry mają prawo uczestniczenia w głosowaniu, pisze następujące słowa: „Nous ne comprenons pas qu'un évêque élu qui n'a pas encore reçu la chirotonie épiscopale, ait le droit de voter

Motu proprio *Cleri sanctitati* nic nie mówi, czy biskupi spoza patriarchatu, przynależący jednak do tego samego obrządku, mogą — tak jak pozostający w obrębie patriarchatu — brać udział w wyborach patriarchy swego obrządku. Gdy w r. 1967 hierarchia grecko-melchicka przystępowała do wyboru następcy, zmarłego 4 II tegoż roku patriarchy Maksymosa IV, tymczasowy rządca patriarchatu po raz pierwszy zaprosił na synod elekcyjny apostolskiego egzarchę Melchitów ze Stanów Zjednoczonych oraz melchickiego biskupa z Brazylii. Stolica Apostolska, nie chcąc odmawiać tym biskupom udziału w elekcji patriarchy ich własnego obrządku, wydała specjalne pozwolenie *pro questa vice* [42]. Za podstawę do wysłania owego zaproszenia na synod wyborczy posłużył tu bez wątpienia soborowy dekret *Orientalium Ecclesiarum* (n. 7, 3°), który postanowił, że gdziekolwiek poza granicami terytorium patriarchatu został ustanowiony jakikolwiek hierarcha, pozostaje on przyłączony do hierarchii patriarchatu tego samego obrządku [43]. Tego rodzaju agregacja jednak, mimo iż ma ona być pojmowana według norm prawa *(ad normam iuris)*, nie oznacza bynajmniej zależności od patriarchy w sensie jurysdykcyjnego podporządkowania [44]. Dlatego też biskupi wschodni ustanowieni poza granicami swoich patriarchatów, a więc i melchiccy z Brazylii czy Ameryki Północnej, mimo powyższego postanowienia Soboru, nadal byli pozbawieni prawa wybierania własnych patriarchów, chyba że zezwoliła im na to wyraźnie Stolica Święta. Na skutek jednak licznych głosów, jakie zaczęły w tej sprawie napływać do Rzymu, i mając na uwadze większe niż dotąd wzmocnienie więzów między patriarchatami a hierarchami własnego obrządku ustanowionymi poza terytorialnymi granicami patriarchatów — Stolica Apostolska „z polecenia papieża" wydała 25 III 1970 r. specjalną *Deklarację* [45]. Ogłoszona w takich okolicznościach *Dekla-*

comme les autres évêques". Nie wydaje się, aby autor miał w tym wypadku rację, skoro w wyborze patriarchy przez wiele stuleci mogli brać udział nie tylko duchowni, ale nawet i świeccy, a tym bardziej, jeśli się zważy, że w Kościele ruskim aż do XVIII w. biskupi dopiero co wybrani, ale jeszcze bez chirotonii, także brali udział w elekcjach. Wygłaszając taki pogląd Madey, jak się wydaje, rozpatruje elekcję jako akt ściśle episkopalny, a nie jurysdykcyjny, i dlatego uważa, że chirotonia jest konieczna przy wyborach patriarchy, z czym jednak absolutnie zgodzić się nie można.

[42] Wiadomość tę podaje V. J. Pospishil: The Ucrainian Major Archiepiscopate, *Diakonia* 3 (1968) 15, którą otrzymał *modo privato* od melchickiego wikariusza generalnego w Stanach Zjednoczonych ojca Jana Jadaa.

[43] Dekret w n. 7, 3° postanawia: „Ubicumque Hierarcha alicuius ritus extra fines territorii patriarchalis constituitur, manet aggregatus hierarchiae patriarchatus eiusdem ritus ad normam iuris".

[44] W sprawie właściwego rozumienia soborowego terminu *aggregatus* zob. M. M. Wojnar: Decree on the Oriental Catholic Churches, *The Jurist* 25 (1965), nr 2 s. 194; C. Pujol: Decretum Concilii Vaticani II *Orientalium Ecclesiarum*. Textus et Commentarium. Romae 1970 s. 77; Tenże, De sensu vocis „aggregatus" (Vaticanum II, Decr. *Orientalium Ecclesiarum*, n. 7), *Periodica de re morali canonica liturgica* 60 (1971) z. 2, s. 251—271.

[45] *AAS* 62 (1970) 179; E. Sztafrowski: Posoborowe prawodawstwo kościelne (Dokumenty prawno-liturgiczne). T. III. Warszawa 1971 z. 1, s. 16—18.

racja „celem wprowadzenia w życie postanowienia soborowego dekretu *Orientalium Ecclesiarum*, zawartego w n. 7, 3°" [46], zawiera na razie normy tylko przejściowe. Normy te przede wszystkim przyznają hierarchii ustanowionej poza patriarchatem prawo uczestniczenia w synodach patriarszych oraz nakładają na patriarchę obowiązek zawezwania tych hierarchów na mające się odbyć synody [47]. Kongregacja nadto wyjaśniła, że obowiązek zawezwania tychże hierarchów na synody — w wypadku wakansu lub przeszkodzenia stolicy patriarszej — przechodzi na administratora patriarchatu [48]. Kończy się zaś *Deklaracja* następująco: „Na ile zachodzi potrzeba, odwołuje się przepisy obowiązującego obecnie prawa wschodniego" [49]. Tymi słowy Święta Kongregacja zmieniła treść analizowanego przez nas kan. 224, § 1, według którego w synodzie elekcyjnym z głosem stanowczym uczestniczyć mogą tylko biskupi danego patriarchatu. Od wejścia bowiem w życie omawianej *Deklaracji* takie samo prawo posiadają również i hierarchowie wschodni przebywający poza swoimi patriarchatami, i to niezależnie od tego, czy mają sakrę biskupią, czy jej nie mają, a to dlatego, że i sama Kongregacja takiego rozróżnienia nie uczyniła. Zatem wszyscy bez wyjątku hierarchowie wschodni ustanowieni poza ich patriarchatami mają dziś prawo uczestniczenia w wyborach patriarchy własnego obrządku. W ten sposób Stolica Apostolska — wychodząc naprzeciw dążeniom licznych przedstawicieli katolickich Kościołów wschodnich — uczyniła jeszcze jeden krok w kierunku zacieśnienia więzów między hierarchią żyjącą poza patriarchatem a tą, która rozwija działalność w jego granicach. Dotąd bowiem hierarchowie ci nie mieli prawie żadnego związku ze swoim patriarchą i macierzystym Kościołem, czyli z ich własnym obrządkiem.

Wszyscy uczestnicy synodu wyborczego, jeżeli tylko zostali kanonicznie nań zaproszeni przez administratora patriarchatu, zobowiązani są pod ciężką odpowiedzialnością wziąć udział w wyborze nowego patriarchy [50]. Gdyby któryś z elektorów przewidywał, że z powodu przeszkód nie będzie mógł uczestniczyć w synodzie, winien nadesłać pisemne usprawiedliwie-

---

[46] „[...] ut praescriptum commatis tertii n. 7 Decreti Conciliaris *Orientalium Ecclesiarum* in praxim deduceretur, ea quae sequuntur de mandato Summi Pontificis declarat" (*AAS* 62, 179).

[47] „Hierarchae Orientales extra fines territorii patriarchalis constituti, in Synodis patriarchalibus proprii ritus, sive electionum, sive negotiorum, cum suffragio deliberativo partem habere possunt; (tamże), por. C. Pujol, De sensu vocis „aggregatus", jw. s. 271.

[48] „Patriarcha et, sede vacante vel impedita, Administrator Patriarchalis convocare tenetur ad Synodos, de quibus in n. 1, omnes et singulos Hierarchas sui ritus extra fines territorii patriarchalis constitutos" (*AAS* 62, 179).

[49] „[...] abrogatis, quatenus opus sit, praescriptionibus iuris canonici orientalis vigentis [...]" (tamże).

[50] *Cleri sanctitati*, c. 225, § 1: „Episcopi omnes, legitime convocati, gravi obligatione tenentur ut intersint electioni".

nie, jak też wyrazić w nim swoją zgodę na końcowy wynik wyborów [51]. Prawo wyklucza jednak możliwość głosowania w takiej sytuacji na piśmie lub przez pełnomocnika [52]. Synod elekcyjny może rozpocząć swoją działalność dopiero wtedy, gdy w wyznaczonym przez administratora miejscu i czasie zbierze się przynajmniej 2/3 wszystkich uprawnionych do głosowania członków [53]. Dawne prawo wschodnie nie było tak rygorystyczne, zezwalało bowiem niektórym Kościołom na przeprowadzenie wyborów patriarchy, gdy na synod przybyło przynajmniej 6 biskupów. Inne Kościoły patriarsze w ogóle nie ustaliły przepisów w tej materii. Przyjmując jednak za podstawę ogólne zasady prawa można było sądzić, że jeżeli na miejscu zwołania synodu zjawiło się choćby 3 elektorów, wolno by przystąpić do elekcji patriarchy. Taki pogląd wypowiada autor tej miary, co A. Coussa [54]. Utrzymywano również, że gdyby na synod nie przybyła znaczna liczba elektorów, trzeba by ponownie zawezwać wyborców, a gdyby i to nie przyniosło pożądanego rezultatu, należałoby odnieść się w tej sprawie do Rzymu.

II. PROCEDURA WYBORU PATRIARCHY

Nie tylko zwołanie samego synodu wyborczego, ale tym bardziej przebieg wyboru ma być zgodny z przepisami prawa ogólnego i z uwzględnieniem prawa partykularnego. Z prawa powszechnego wiemy, że istnieją 3 formy wyboru, a mianowicie: a. za pomocą tajnego głosowania — forma ta jest najczęściej spotykana; wyborcy oddają wówczas głosy na kartkach — przy wyborze patriarchy — opieczętowanych i z podpisem elektora oraz z jego pieczęcią; b. przez aklamację, przy czym do ważności wyboru wymaga się, aby wszyscy wyborcy bez wyjątku zgodzili się na danego kandydata; wreszcie c. na drodze kompromisu, ale jedynie wtedy, gdy za taką formą opowie się przynajmniej 2/3 obecnych na synodzie. Gdyby wyborcy na drodze kompromisu mandat wyborczy przekazali jednej tylko osobie, nie mogłaby ona wybrać samej siebie. Jeżeli chodzi o drugą formę wyboru, to znaczy *per quasi-inspirationem seu acclamationem* nowa kodyfikacja dla Kościołów wschodnich pomija ją milczeniem. Ponieważ jednak kanony *Cleri sanctitati*, które mówią o wyborze patriarchy, niczego w tym względzie *expressis verbis* nie zastrzegają, wydaje się iż wybór przez aklamację byłby możliwy. Poniżej zajmiemy

[51] Tamże, c. 225, § 2.
[52] Tamże, c. 226, § 2.
[53] Tamże, c. 226, § 1: „Convocatione legitime facta, si duae tertiae partes eorum qui voce activa fruuntur [...]. Synodus canonica declarabitur et ad electionem procedi potest"; M. Głowacki, jw. s. 38.
[54] Epitome praelectionum de iure ecclesiastico orientali, T. I. Grottaferrata 1948, s. 234.

się formą obsadzania urzędu patriarszego tylko na drodze tajnego głosowania. Przedtem jednak powiemy krótko o urzędnikach synodalnych, o przysiędze składanej przez uczestników synodu, potem dopiero o przebiegu głosowania i ogłoszeniu jego wyników.

1. WYZNACZENIE URZĘDNIKÓW SYNODALNYCH

Zanim synod wyborczy przystąpi do wypełnienia swego kanonicznego zadania powołuje się przewodniczącego synodu oraz służących mu pomocą skrutatorów i notariusza. Wszyscy oni są odpowiedzialni za sprawny i zgodny z prawem przebieg wyborów.

A. Przewodniczący

Jeżeli Stolica Święta czy też prawo partykularne nie wyznaczą innej osoby, przewodnictwo na synodzie — z samego prawa powszechnego — obejmuje najstarszy według sakry biskupiej uczestnik zgromadzenia [55]. Nie można go zatem identyfikować z tymczasowym rządcą wakującego dotąd patriarchatu [56]. Prawo partykularne Armeńczyków funkcję administratora powierza wikariuszowi patriarszemu, u Chaldejczyków zaś zostaje nim każdorazowy biskup Diarbekir, natomiast w patriarchacie maronickim i syryjskim rolę tę pełni najstarszy spośród metropolitów [57]. Stolica Święta tylko w poszczególnych wypadkach może na przewodniczącego synodu naznaczyć swego kandydata.

B. Skrutatorzy i notariusz

Do pomocy przewodniczącemu ojcowie synodu w tajnym głosowaniu wybierają 2 skrutatorów. Urzędnicy ci — zgodnie z przepisami partykularnymi — mogą być wybrani spośród członków synodu lub spośród niższego duchowieństwa [58]. Zadaniem skrutatorów jest przede wszystkim troska o to, by każdy z elektorów głosował zgodnie z prawem i według

[55] *Cleri sanctitati*, c. 227: „Nisi Sedes Apostolica aliter in casu singulari statuerit, Synodo de eligendo Patriarcha praesidet, salvo iure particulari, antiquior ordinatione episcopali inter Episcopos patriarchae subiectis".

[56] W patriarchacie grecko-melchickim Antiochii po śmierci Maksymosa IV administratorem wakującego patriarchatu został Kir Boutros-Kamel Medawar, jako najstarszy z biskupów rezydujących stale przy kurii patriarszej. Po zwołaniu synodu elekcyjnego, najstarszy sakrą wśród biskupów patriarchatu Kir Eftymios Youakim — został jego przewodniczącym (J. Madey, jw. s. 168, przyp. 24).

[57] M. Głowacki, jw. s. 41.

[58] *Cleri sanctitati*, c. 228, § 1, 1°, 2°. Jest to jedyny wyjątek od reguły, gdyż w synodzie wyborczym mogą brać udział wyłącznie sami biskupi. Mimo pozwolenia prawodawcy powszechnego w niektórych patriarchatach, np. u Ormian i Maronitów, nie odstępuje się od tej zasady i na skrutatorów powołuje się biskupów. Również podczas elekcji melchickiego patriarchy Maksymosa V skrutatorami byli 2 biskupi (J. Madey, jw. s. 167, przyp. 15). Inaczej natomiast jest u Koptów, gdzie funkcję skrutatorów w czasie elekcji patriarszej pełnią 3 kapłani przynależący do 3 różnych diecezji (M. Głowacki, jw. s. 42).

ustalonego porządku pierwszeństwa [59]. Po każdorazowym głosowaniu skrutatorzy sprawdzają liczbę złożonych głosów, musi ona bowiem odpowiadać liczbie elektorów. Badają prawidłowość poszczególnych głosów, a przewodniczący osobiście ogłasza wynik głosowania. Gdyby liczba oddanych głosów przewyższała liczbę wyborców, jest rzeczą oczywistą, że wybory *ipso facto* stałyby się nieważne [60].

Oprócz skrutatorów, po wysłuchaniu zdania 2 najstarszych sakrą biskupów, przewodniczący synodu powołuje notariusza, zadaniem którego będzie spisywanie wszelkich akt synodalnych [61]. Ponieważ przytoczony kan. 228, § 2 nie wspomina o możliwości powołania do tej funkcji kogoś z niższego duchowieństwa, jak w wypadku skrutatorów, na notariusza wyznacza się więc jednego z obecnych na synodzie biskupów. Od chwili zaś wejścia w życie wyżej omawianej *Deklaracji* z 1970 r. nic nie stoi na przeszkodzie, aby notariuszem mógł być któryś z hierarchów spoza patriarchatu, chociażby nie posiadał on chirotonii biskupiej.

Przed objęciem swoich funkcji tak skrutatorzy, jak i notariusz, składają nakazaną prawem przysięgę, że wiernie *(fideliter)* wypełnią swoje zadanie i zachowają sekret o tym wszystkim, co działo się na synodzie [62]. Oprócz tej przysięgi składają oni razem z przewodniczącym jeszcze drugą, że po zakończeniu wyborów nie wyjawią nikomu, kto na kogo głosował [63].

2. PRZYSIĘGA ELEKTORÓW

Na wzór urzędników synodalnych także wszyscy ojcowie synodu składają podwójną przysięgę: jedną — *de secreto servando*, drugą — że w sumieniu i przed Bogiem wybiorą takiego kandydata, który winien być na urząd patriarszy wybrany.

A. Przysięga o zachowaniu tajemnicy

Wszyscy biorący udział w synodzie wyborczym muszą złożyć najpierw przysięgę, że zachowają tajemnicę odnośnie do tego wszystkiego, co dotyczyć będzie wyborów przyszłego patriarchy. Przysięga ta dotyczy nie tylko liczby głosów, jaką otrzymali poszczególni kandydaci, ale również wszelkiej informacji co do tego, kto na kogo głosował. Odnośny kanon nakłada na wszystkich ojców synodalnych obowiązek zachowania sekretu także i po zakończeniu wyborów [64].

---

[59] *Cleri sanctitati*, c. 113, § 2.

[60] J. Madey, jw. s. 169; por. c. 113, § 2.

[61] *Cleri sanctitati*, c. 228, § 2. Gdy wybierano patriarchę Maksymosa V, przewodniczący synodu desygnował na sekretarzy 2 kapłanów.

[62] Przysięgę tę składa się wobec przewodniczącego i pozostałych członków synodu (*Cleri sanctitati*, c. 228, § 3, 1°).

[63] Tamże, c. 228, § 3, 2°.

[64] Tamże, c. 239: „Omnes et singuli qui Synodo intersunt debent iusiurandum

B. Przysięga o wyborze odpowiedniego kandydata

Następnie wyborcy zobowiązują się pod przysięgą, że każdy z nich będzie wybierał na tak wysoki urząd jedynie godnego kandydata [65]. Wyborcy, chcąc zgodnie z przysięgą wybrać na urząd patriarszy najgodniejszego kandydata, muszą mieć przede wszystkim na uwadze jego kwalifikacje moralne. Przymioty, jakimi ma się odznaczać kandydat na patriarchę, są w zasadzie takie same, jakich prawo wymaga do biskupstwa [66]. *Cleri sanctitati* w kan. 231 wymienia jeszcze dwa dodatkowe przymioty, którymi ma się charakteryzować przyszły patriarcha, a mianowicie, winien on mieć ukończony 40 rok życia i przynajmniej od 10 lat być kapłanem [67]. Jeżeli chodzi o wymóg drugi, prawo partykularne nie określa bliżej granicy czasowej, zawsze jednak wymagało, by kandydat na patriarchę posiadał przynajmniej święcenia kapłańskie [68]. Zachowując wiekami uświęconą tradycję, ojcowie synodu wybierają zazwyczaj patriarchę z grona biskupów [69]. W takim wypadku wybrany *ipso facto* zostaje przeniesiony ze swojej stolicy na katedrę patriarszą [70].

3. PRZEBIEG GŁOSOWANIA

Wschodnie prawo osobowe wcale nie podaje, jak ma wyglądać sam przebieg wyborów patriarszych. *Cleri sanctitati* w kan. 229, § 1 jedynie zaleca, by głosowanie odbywało się zgodnie z przepisami prawa powszechnego i z uwzględnieniem norm prawa partykularnego w tej materii [71].

---

praestare de secreto, etiam post peractam electionem, servando, adversus ipsum etiam electum, circa ea quae scrutinia sive directe sive indirecte respiciunt". Za niezachowanie tajemnicy dawne prawo (por. np. synod Melchitów z 1909 r.) przewidywało karę pozbawienia głosu czynnego i biernego w czasie trwania synodu wyborczego (M. Głowacki, jw. s. 45, przyp. 1).

[65] *Cleri sanctitati*, c. 229, § 2. Aby wyborcy mogli jak najlepiej wypełnić ten obowiązek, prawo partykularne zabowiązywało ich do wspólnego uczestnictwa we mszy św. Przed rozpoczęciem synodu elekcyjnego, przewodniczący odprawił uroczystą wotywę o Duchu Świętym, w której obok wyborców brali udział przedstawiciele niższego duchowieństwa i ludzie świeccy. Jeżeli wybory trwały przez kilka dni, rozpoczynano je codzienną mszą św. Nowe prawo wprawdzie nie wspomina ani słowem o obowiązku mszy św., to jednak wskazuje praktyka, zwyczaj ten jest w dalszym ciągu podtrzymywany.

[66] *Cleri sanctitati*, c. 394, § 1, 1°, 2°, 5°, 6°; tamże, c. 231; S. Zajkowski, jw. s. 16; J. Madey, jw. s. 170; M. Głowacki, jw. s. 46 n.

[67] „Ut quis ad patriarchalem dignitatem habeatur praeter ea quae [...] ad dignitatem episcopalem requiruntur debet esse: 1° Natus quadraginta saltem annos. 2° A decem saltem annis in praesbyteratus ordine constitutos".

[68] Mansi, XLVI, 785: „E qui dichiariamo e proclamiamo, che non i soli vescovi sono capaci di essere eletti patriarchi, ma i sacerdoti ancora possono essere eletti patriarchi [...].M. Głowacki, jw. s. 48.

[69] S. Zajkowski, jw. s. 16.

[70] J. Madey, jw. s. 170; G. Amadouni: L'autocéphalie du Katholikat Arménien, *Orientalia Christiana Analecta* 181 (1968) 161 n.

[71] „[...] suffragia ferantur servatis praescriptis iuris communis, salvo tamen iure particulari".

Zazwyczaj jednak elekcja nowego patriarchy jest przeprowadzana według odrębności właściwych każdemu Kościołowi partykularnemu [72]. W świetle uchwał synodalnych procedura wyborów da się opisać następująco. Elekcja nowego pasterza z reguły odbywa się w kościele patriarszym przy zamkniętych drzwiach. Na ołtarzu składa się księgę Pisma św., w środkowej nawie kościoła ustawia się stół dla przewodniczącego, skrutatorów i notariusza. Na stole znajduje się kielich na kartki z głosami. Przed drzwiami kościoła pali się ogień, do którego — po każdej turze głosowania — zostaną wrzucone biuletyny z głosami wyborców. Dopiero po tych wstępnych zabiegach i po złożeniu przysięgi nakazanej prawem elektorzy mogą przystąpić do właściwych wyborów. Jako pierwszy składa swój głos przewodniczący synodu, po nim kolejno według porządku pierwszeństwa pozostali uczestnicy. W takim samym porządku elektorzy powracają na swoje miejsca. Kartka, którą każdy z nich składa do kielicha, ma określony format, obok zaznaczonego miejsca na nazwisko kandydata wskazane jest miejsce na podpis wybierającego i jego pieczęć. U Koptów wpisuje się aż 3 nazwiska, spośród których patriarchą zostaje ten, kto jest kandydatem większości wyborców. Jak już zaznaczyliśmy wyżej, prawo głosu mają tylko obecni na synodzie. Liczba posiedzeń, na których odbywa się głosowanie, przedstawia się różnie. W niektórych Kościołach, jak na przykład u Ormian, stosowana jest praktyka, że po szóstym bezskutecznym głosowaniu można głosować jedynie na 2 kandydatów, którzy w dotychczasowych głosowaniach uzyskali największą liczbę głosów. W patriarchacie koptyjskim w ciągu 1 dnia odbywają się tylko 2 głosowania. Dyscyplina melchicka, o czym świadczą synody w Qarqaf'e (1806) i w Jerozolimie (1849), liczbę głosowań ogranicza od 3 do 6. Jeżeli dwaj kandydaci uzyskują tę samą liczbę głosów w szóstym, a więc ostatnim głosowaniu, wtedy patriarchą wybiera się starszego chirotonią biskupa. W ustawodawstwie innych Kościołów patriarszych brak jest przepisów określających liczbę posiedzeń. Dlatego wybory są kontynuowane tak długo, aż jakiś kandydat uzyska wymaganą liczbę głosów [73].

4. ZAKOŃCZENIE GŁOSOWANIA

Z chwilą, gdy wszyscy uprawnieni do głosowania umieszczą swoje kartki na stole prezydialnym, następuje podliczenie głosów. Przewodniczący przy pomocy skrutatorów wyjmuje kartki z kielicha i nie otwierając ich sprawdza, czy liczba oddanych głosów zgadza się z liczbą elektorów. Jeżeli liczba kartek okaże się niezgodna z liczbą wyborców —

[72] J. Madey, jw. s. 169.

[73] Mansi, XLVI, 785, 1078; M. Głowacki, jw. s. 53—56; S. Zajkowski, jw. s. 17; a zwłaszcza J. Madey, jw. s. 171, przyp. 43, gdzie zamieszcza dokładny opis wyboru patriarchy w Kościele melchickim.

kartki bez zapoznawania się z ich treścią zostają wrzucone do ognia, a głosowanie powtarza się na nowo. Gdy podliczenie kartek da wynik pozytywny, wtedy przewodniczący odczytuje głośno nazwisko podanego kandydata, zaś notariusz spisuje odpowiedni protokół [74]. Wybranym zostaje dopiero ten, kto uzyska 2/3 ważnie oddanych głosów, czyli gdy opowie się za jego kandydaturą tzw. większość kwalifikowana elektorów [75]. Nowa kodyfikacja ograniczyła jednak trwanie synodu elekcyjnego do 15 dni. Jeśli w tym czasie wybór nie zostanie dokonany, prawo wyznaczenia przyszłego patriarchy przechodzi na papieża [76]. To ograniczenie, które po raz pierwszy zostało umieszczone w aktach synodu ormiańskiego odbytego w Rzymie w 1911 r., jest zupełnie obce dawnej tradycji wschodniej [77]. Zresztą na tym odcinku panowała dość duża różnorodność przepisów prawnych. U Maronitów istniała na przykład praktyka powtarzania głosowania aż do uzyskania przez któregoś z kandydatów wymaganej liczby 2/3 głosów bez względu na to, kiedy takie wybory się zakończą [78]. Dyscyplina Melchitów przewiduje, jak już wspomnieliśmy, najwyżej 6 głosowań [79], podczas gdy synod Syryjczyków w Charf'e (1888) wyznacza dziesiąty dzień zgromadzenia synodu jako ostatni dzień elekcji [80]. Celem tych wszystkich ograniczeń tyczących czasu trwania synodu jest z pewnością troska o stałość opieki pasterskiej w poszczególnych Kościołach patriarszych. Jest to z korzyścią nawet dla całego Kościoła, gdy zaraz po wakansie odradza się w patriarchacie nowe życie religijne. W przypadku, gdy jakiś synod wyborczy w oznaczonym terminie 15 dni nie doprowadzi do kanonicznej elekcji głowy swego Kościoła — jak już powiedzieliśmy — sprawę należy odesłać do papieża, by sam naznaczył nowego patriarchę. Przepis ten zawiera innowację zupełnie nie znaną w czasach, gdy między chrześcijańskim Zachodem a Wschodem istniała jeszcze unia. Niekiedy zdarzało się, że Wschód wnosił w tej sprawie prośbę do Rzymu, a Stolica Apostolska podawała zwykle paru kandydatów na patriarchę do wyboru głosujących i wtedy proces elekcyjny rozpoczynał się od nowa [81]. Wydaje się — biorąc pod uwagę wyborcze prawo synodu — że taka procedura bardziej odpowiada autentycznej tradycji wschodniej.

---

[74] *Cleri sanctitati*, c. 113, §§ 1—5; J. Madey, jw. s. 170.

[75] Tamże, c. 230, § 1: „Is electus habeatur, qui demptis suffragiis nullis duos ex tribus suffragiorum partes retulerit".

[76] Tamże, c. 232: „Electione intra quindecim dies ab inita Synodo non peracta designatio personae Patriarchae ad Romanum Pontificem, eo in casu, devolvitur".

[77] J. Madey, jw. s. 171.

[78] Synod Libański z 1736 postanawia: „[...] alioquin iteranda erit donec in aliquem duae partes ex tribus conveniant" (Collectio Lacensis, II, 342).

[79] Mansi, XLVI, 785, 1078.

[80] Synodus Sciarfensis Syrorum in Monte Libano celebrata anno 1888, Romae 1897, cap. VIII, art. 2.

[81] J. Madey, jw. s. 171.

III. CZYNNOŚCI POWYBORCZE

Po kanonicznym przeprowadzeniu wyboru przewodniczący synodu natychmiast zawiadamia elekta o jego wyborze na katedrę patriarszą. Jeżeli wybranym zostanie sam przewodniczący, rolę tę spełnia któryś z zastępujących go biskupów [82]. W wypadku, gdy nowo wybrany był związany jakąś przeszkodą kanoniczną, należy najpierw zawiadomić o dokonanym tego rodzaju wyborze Stolicę Apostolską i czekać na ewentualną dyspensę oraz zatwierdzenie elekta. Do chwili nadejścia takowej odpowiedzi z Rzymu, elektorzy zobowiązani są do zachowania tajemnicy co do osoby elekta [83]. Po otrzymaniu pozytywnej odpowiedzi od Stolicy Świętej można proklamować wybór i przystąpić do intronizacji nowo wybranego patriarchy.

1. OŚWIADCZENIE WOLI ELEKTA

Jeżeli patriarchą zostanie wybrany któryś z uczestników synodu winien on w ciągu 2 dni oświadczyć, czy wybór przyjmuje, czy też zrzeka się go. Gdyby tego nie uczynił, straciłby wszelkie prawa do elekcji [84]. Prawo partykularne przewiduje także i taki wypadek, gdy patriarchą zostanie wybrany ktoś spoza grona ojców synodalnych. Wtedy, po odczytaniu i podpisaniu protokółu, dekret o wyborze doręcza elektowi metropolita wraz z dwoma biskupami. Po zapoznaniu się z treścią dekretu, nowo wybrany ma obowiązek stawienia się na synodzie i wyrażenia swej woli wobec całego zgromadzenia [85]. Motu proprio *Cleri sanctitati* nie za-

---

[82] *Cleri sanctitati*, c. 233: „Electio ad normam iuris peracta, illico a praeside, vel si praeses fuerit electus, ab illo qui eius vices gerere debet, totius Synodi nomine, formula modoque in singulis ritibus receptis, electo intimanda est [...]". W czasie elekcji melchickiego patriarchy Maksymosa V przewodniczący synodu tuż po dokonaniu wyboru zwrócił się do elekta tymi słowy: „Czcigodny Bracie Jerzy! Duch Święty wybrał Was, byś został patriarchą stolic Antiochii, Aleksandrii i Jerozolimy oraz Ojcem całej Wspólnoty. Czy przyjmujesz ten obowiązek?" Po krótkiej modlitwie, w 5 minut potem, elekt odpowiedział: „Przyjmuję, jestem posłuszny". Następnie przewodniczący wobec całego synodu oświadczył: „Czcigodni ojcowie! W imieniu Świętego Synodu ogłaszam Kir Jerzego Hakima ojcem i patriarchą całej naszej wspólnoty grecko-melchickiej katolickiej na stolicach Antiochii, Aleksandrii i Jerozolimy. On jest naszym ojcem, patriarchą i patriarchą całej wspólnoty. Niech Bóg przedłuży jego patriarchat na długie lata. Axios!". Wszyscy biskupi zawołali jednogłośnie: „Axios, axios, axios!" (por. J. Madey, jw. s. 172, przyp. 44).

[83] Por. *Cleri sanctitati*, c. 235, § 3, 1°, 2°.

[84] Tamże, c. 234: „Electus intra biduum utile a recepta intimatione manifestare debet utrum electioni consentiat, an idem renuntiet, secus, omne ius ex electione quaesitum amittit".

[85] Przepis ten znajduje się w aktach synodu maronickiego (1736), który w cap. XII podaje: „Si electus absens fuerit postquam proclamata et subscripta est illius electio, aperiuntur portae et cantato psalmo, Praeses Synodi facit absolutionem, decretum vero electionis transmittur ad electum cum uno Metropolitano et duobus Episcopis, quod quum ille acceptaverit, ad Synodum pergit ibique, quae supra dicta sunt, perficit". (Collectio Lacensis, II, 343). Identyczny sposób postępowania zawiera synod

mieszcza żadnego przepisu, który by regulował podobne przypadki. Z uwagi jednak na to, że i obecnie może zdarzyć się wypadek wyboru na patriarchę kogoś nieobecnego na synodzie, wydaje się, że przepis prawa partykularnego nadal winien mieć tu zastosowanie.

A. Zrzeczenie się wyboru

W wypadku, gdyby elekt oświadczył, iż nie może przyjąć na siebie tak wielkiego obowiązku, wybory należy ponowić [86]. Jak mogliśmy się przekonać, zwyczajowa, np. u Melchitów, formuła z zapytaniem, czy elekt godzi się na wybór, wskazuje wyraźnie na przekonanie całego Kościoła, iż elekcja odbywa się pod natchnieniem Ducha Świętego. Dlatego nieczęsto się przytrafia, by elekt nie chciał przyjąć wyboru, który jest wyrazem wielkiego zaufania do niego wyborców i całego patriarchatu. Jeżeli w czasie 2 dni elekt nie da odpowiedzi, traci, jak wyżej powiedziano, wszystkie uprawnienia do elekcji. Milczenie w takiej sytuacji uważane jest za zrzeczenie się wyboru i w rezultacie musi dojść do ponownej elekcji. Chociaż zrzekający się wyboru, traci prawa z niego nabyte, to jednak może być ponownie wybrany zgodnie zresztą z przepisem kan. 118, § 1 [87].

B. Przyjęcie wyboru

Jeżeli kandydat przyjmie wybór, a jest już biskupem, można od razu przystąpić do intronizacji patriarchy nawet i wtedy, gdy jeszcze nie ma on sakry, byleby już był biskupem legalnie wybranym lub nominowanym i zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską. W tym drugim wypadku winien on jednak przed intronizacją przyjąć święcenia biskupie. Patriarcha-elekt nie będący biskupem nawet nominatem otrzymuje sakrę dopiero po zatwierdzeniu go przez papieża *(post Romani Pontificis confirmationem episcopus ordinari potest)* [88]. Ten sam kanon zabrania stanowczo proklamacji i intronizacji na urząd patriarszy takiego biskupa, który zrezygnował ze swej stolicy lub został zdeponowany z jakichś ważkich powodów [89]. Dokumenty, na których opiera się ten kanon pochodzą z 1636 r. [90]. Trudno jednak pojąć, dlaczego prawo wyklucza dziś od godności patriar-

---

Syryjczyków z 1888 r. oraz synod aleksandryjski Koptów (1898); por. M. Głowacki, jw. s. 63, przyp. 2.

[86] *Cleri sanctitati*, c. 235, § 1: „Si electus renuntiaverit, ad novam electionem procedendum est". Ponieważ w tym kanonie nie mówi się, w jakim czasie powinny się odbyć następne wybory, dlatego mają tu zastosowanie ogólne przepisy prawa zawarte w kan. 118, § 1, mianowicie że nowa elekcja ma być przeprowadzona w ciągu miesiąca.

[87] „Si electus renuntiaverit omne ius ex electione quaesitum amittit [...] sed rursus eligi potest".

[88] Zob. tamże, c. 235, § 4.

[89] Tamże, § 2.

[90] J. Madey, jw. s. 172.

szej biskupa, który zrzekł się urzędu z przyczyn bardzo dla niego zaszczytnych, na przykład by jako mnich poświęcić się modłom w klasztorze, gdy pozostaje na usługach patriarchy czy jakiejś wspólnoty religijnej itp. Biskupi tacy, mimo iż zrezygnowali ze swoich stolic, nie utracili charakteru biskupiego i dlatego mogliby być wybierani na katedrę patriarszą, tak jak biskupi pełniący aktualnie swoje funkcje. Nadto, co podkreśla Madey [91], zarządzenie kan. 235, § 2 jest zupełnie obce praktyce chrześcijańskiego Wschodu. Wydaje się więc, że przepis cytowanego kanonu w części, która opiewa, że do godności patriarszej nie mogą być wyniesieni biskupi, *qui canonice officio episcopali renuntiaverunt*, winien zostać w nowym prawie zrewindykowany.

2. INTRONIZACJA

Następnym elementem w postępowaniu wyborczym jest intronizacja, czyli uroczyste objęcie w posiadanie katedry patriarszej, przez nowego patriarchę. Opis, jak wygląda ceremonia intronizacji patriarchy, podają uchwały synodalne [92], według których intronizacja winna odbyć się jak najszybciej po elekcji. Po wyrażeniu zgody na wybór elekt ubrany w szaty biskupie zajmuje miejsce na tronie w kościele katedralnym. Najpierw homagium swemu patriarsze składają sami elektorzy, następnie drzwi kościoła zostają otwarte dla wiernych, zaś patriarcha i grono towarzyszących mu biskupów udają się przed ołtarz główny. Po odśpiewaniu hymnu dziękczynnego nowo wybrany patriarcha udziela obecnym w kościele swego błogosławieństwa, po czym ponownie zasiada na tronie, by przyjąć homagium od swoich wiernych. Uroczystość intronizacyjną kończy procesjonalne odprowadzenie patriarchy z kościoła do jego rezydencji.

Inaczej wygląda intronizacja u Koptów i Ormian. Ci ostatni mają podwójną intronizację: pierwsza ma miejsce tuż po elekcji i odbywa się w sposób wyżej opisany, druga — jako kanoniczna — w kilka dni później, w terminie ściśle oznaczonym. Rozróżnienie obu tych intronizacji podaje Synod Armeńczyków z 1911 r. [93]. Również w Kościele chaldejskim obok zwykłej, znana była intronizacja uroczysta *(solemnis inthronisatio)*, z tym jednak, że mogła ona odbyć się dopiero po zatwierdzeniu elekcji przez papieża [94]. W r. 1890 Stolica Apostolska wydała w tej samej sprawie inny dokument, na mocy którego Chaldejczycy mogli uroczyście intronizować swego patriarchę jeszcze przed nadejściem zatwierdzenia elekcji z Rzy-

[91] Tamże. Por. Mansi, XLVI, 785.
[92] Sposób, w jaki odbywa się uroczysta intronizacja patriarchy u Maronitów opisuje Synod Libański: Collectio Lacensis, II, 342; por. S. Zajkowski, jw. s. 17.
[93] M. Głowacki, jw. s. 68, przyp. 1.
[94] Konstytucja *Cum ecclesiastica disciplina* z 31 VIII 1868 r. (De Martinis, VI/2, 34).

mu — z tym jednak zastrzeżeniem, że nowy patriarcha do czasu jej otrzymania nie mógł konsekrować biskupów, zwoływać synodu, poświęcać krzyżma i konsekrować kościołów [95]. Intronizacja miała więc tutaj charakter raczej liturgiczny niż prawny, a papież uważał dokonaną elekcję za postulację *(electio seu postulatio)* [96].

U Koptów intronizacja odbywała się także dopiero po nadejściu dekretu papieskiego, zatwierdzającego przeprowadzony wybór, oraz po uprzednim złożeniu przez elekta wyznania wiary i przyrzeczenia posłuszeństwa Ojcu Świętemu [97].

3. ZAWIADOMIENIE PAPIEŻA O ELEKCJI I PROŚBA O PALIUSZ

Po dokonaniu elekcji i intronizacji nowy patriarcha [98], jak również i synod elekcyjny [99], specjalnym pismem, zwanym często listem *commu-*

---

[95] Por. w tej sprawie wcześniejszy reskrypt Kongregacji Rozkrzewiania Wiary z 23 V 1837 wydany dla patriarchatu chaldejskiego, według którego patriarcha — przed zatwierdzeniem i wręczeniem mu paliusza — nie może w ogóle spełniać 5 głównych funkcji swego urzędu, jakimi są: zwoływanie synodu, święcenie krzyżma, konsekrowanie kościołów, święcenie kleryków i konsekrowanie biskupów *(Collectanea S. Congregationis de Propaganda Fide*. T. I. Romae 1907 s. 496, n. 683; Fonti, II, 439). Takie samo postanowienie, że elekt-patriarcha nie ma żadnych praw przed zatwierdzeniem przez Rzym i nie może być intronizowany, zawiera Konstytucja *Reversurus* z 12 VII 1867 r. skierowana do Armeńczyków (De Martinis, VI/1, 457). Dopiero pap. Leon XIII złagodził powyższe postanowienie w tym sensie, że nowy patriarcha może być bezpośrednio po wyborze intronizowany i może — z wyjątkiem wymienionych wyżej głównych funkcji — wykonywać swój urząd (zarządzenie z 1888 r. dla Armeńczyków i z 1890 r. dla Chaldejczyków — por. W. de Vries, jw. s. 273). *Cleri sanctitati* w tym względzie posuwa się więc jeszcze dalej na korzyść Wschodu, wybrany bowiem patriarcha może być od razu intronizowany, jeżeli jest już biskupem lub gdy przynajmniej znajduje się na liście kandydatów na biskupów zatwierdzonej wcześniej przez Stolicę Apostolską. Natychmiast też posiada pełną jurysdykcję patriarszą. Nie wolno mu tylko przed wręczeniem paliusza zwoływać synodu patriarszego oraz wybierać i konsekrować biskupów (kan. 235, § 2, 238, § 1, § 3).

[96] W papieskich dokumentach jest też zazwyczaj mowa o *electio seu postulatio* czy nawet po prostu *de postulatione*. Przed zatwierdzeniem patriarcha jest nazywany *electus patriarcha* względnie *postulatus patriarcha*. Wybór więc jest tylko jakby propozycją albo wyrażeniem życzenia czy żądania. Przykłady takich określeń podaje W. de Vries: Die Haltung des Heiligen Stuhles gegenüber den getrennten Hierarchien im Nahen Osten zur Zeit der Unionen. *Zeitschrift für katholische Theologie* 80 (1958) 402.

[97] M. Głowacki, jw. s. 69.

[98] *Cleri sanctitati*, c. 236, § 1: „Novus patriarcha de electione canonica ad Romanum Pontificem referre debet, additis documentis, propria manu subscriptis, de emissa, iuxta, probatas formalas, coram Synodo, professione fidei deque iureiurando fidelitatis praestito simulque ad eodem expostulare ecclesiasticam communionem et pallium, quod est plenitudinis officii pontificalis insigne".

[99] *Cleri sanctitati*, c. 236, § 2: „Synodus ad Romanum Pontificem, per synodicas litteras, eodem tempore referat de electione ad normam iuris peracta [...] itemque petat pro Patriarcha ecclesiasticam communionem et pallium". W I tysiącleciu Kościoła nowo wybrany patriarcha i jego synod wysyłali także do 3 pozostałych patriarchów Wschodu. Przykłady pism zawiadamiających papieża i innych patriarchów o wyniesieniu na katedrę patriarszą odnajdujemy u V. Grumel: (Regestes des actes du Patriarcat de Constantinople. T. I. Constantinople 1932 n. 14, 37, 66, 111,

nionis lub synodalnym [100], zawiadamia Stolicę Apostolską o swoim wyniesieniu na katedrę patriarszą, prosząc równocześnie w tym piśmie o *communio* i o nadanie paliusza. *Cleri sanctitati* nie wspomina jednak ani słowem o tym, w jakim terminie owe listy zawiadamiające o elekcji należy wysłać do Rzymu. Wydaje się, że w tej materii ma zastosowanie przepis kan. 119, § 1, który rozstrzyga, iż w wypadku, gdy wybór wymaga zatwierdzenia wyższej władzy, odniesienie się do niej ma nastąpić w ciągu 8 dni od przyjęcia elekcji. W przeciwnym razie elekt traci wszelkie nabyte prawa, chyba iż udowodni, że z powodu uzasadnionych przeszkód [101], nie mógł tego uczynić we właściwym terminie.

A. Zatwierdzenie wyboru

W pierwszych 10 wiekach Kościoła chrześcijański Wschód samodzielnie wybierał swoich patriarchów, metropolitów i biskupów. Samodzielność w tym zakresie była tak dalece przestrzegana, iż w I tysiącleciu źródła nie notują ani jednego przypadku zamianowania wschodniego patriarchy bezpośrednio przez Stolicę Apostolską [102]. Papieżowi przysługiwało oczywiście pewne prawo kontroli i czuwania nad wyborami patriarchów Wschodu. W wypadku zaś stwierdzenia niekanoniczności wyborów [103] papież mógł je albo anulować, albo odmówić udzielenia *communio* jakiemuś wschodniemu patriarsze, jak to uczynił na przykład pap. Mikołaj I tuż po wyborze Focjusza na katedrę bizantyjską [104]. Papież mógł również odebrać *communio* patriarsze czy biskupowi, gdy ci popadli w herezję [105]. W tym wypadku występował on jako najwyższy stróż prawdziwej wiary i moralności. Zresztą o każdorazowych wyborach na urząd patriarszy papieże byli z reguły zawiadamiani. Poczynając bowiem od IV stulecia wytworzył się zwyczaj powiadamiania o wyborze patriarchy nie tylko sa-

---

173, 175, 217, 244, 307, 351 itd.); Por. ARP 1, n. 2; Mansi, VIII, 502; także A. Coussa: Epitome praelectionum de iure ecclesiastico orientali. T. I. Grottaferrata 1948 s. 248.

[100] W. de Vries, Rom und die Patriarchate, jw. s. 18.

[101] „Electus, si electio confirmatione indigeat, debet non ultra octo dies a acceptate electionis, firmo iure, etiam particulari, brevius tempus statuente confirmationem a competenti superiore petere per se vel per alium; secus omni iure privatur, nisi probaverit se a petenda confirmatione iusto impedimento fuisse detentum".

[102] W. de Vries, Rom und die Patriarchate, jw. s. 19 n.; E. Przekop, Problem legalności, jw. s. 80—85; B. Kumor: Historia Kościoła. Cz. I: Starożytność chrześcijańska. Lublin 1973 s. 160.

[103] Wybory nielegalne na urząd patriarszy miały miejsce wówczas, gdy naruszano w tej materii normy ustalone przez kanoniczne prawo wschodnie I tysiąclecia. Jedne z nich określały warunki, czyli przymioty, jakimi miała się charakteryzować osoba nadająca urząd i kandydat na urząd, inne zaś dotyczyły samego urzędu patriarszego, a jeszcze inne — kanonicznej formy, jaką trzeba było zachować tak przy elekcji, jak i przy konsekracji (por. E. Przekop, Problem legalności, jw. s. 145—229).

[104] Przykłady odmowy *communio* z powodu niekanonicznego wyboru zob. ARP 1, nn. 290, 308, 316 n.

[105] Tamże, nn.: 176 n., 226, 290, 308, 316 n.

mego papieża, ale i pozostałych posiadaczy urzędu patriarszego. Po sprawdzeniu legalności wyboru i ortodoksji załączonego *credo*, papież w odpowiedzi wyrażał radość z dokonanego wyboru, składał nowemu pasterzowi gratulacje i przyznawał mu *communio* [106]. Udzielenie jednak papieskiej *communio* nie miało w tym okresie charakteru zatwierdzenia elekcji, tak jak to ma miejsce dzisiaj, ani też nie równało się bynajmniej wprowadzeniu patriarchy w posiadanie urzędu [107]. Bowiem w pierwszych 10 wiekach patriarchowie wschodni obejmowali swój urząd przez sam fakt elekcji, zaś notyfikacja ich wyboru w Rzymie miała na celu jedynie otrzymanie *communio* od papieża. Zresztą trzeba wiedzieć, że Stolica Apostolska jeszcze w okresie Soboru Florenckiego musiała mocno zabiegać o zaprowadzenie praktyki zatwierdzania wyboru wschodnich patriarchów. Jedynym warunkiem do udzielenia proszącemu *communio*, poza kanoniczną elekcją, było stwierdzenie u patriarchy czystości jego religijnego *credo*. Natomiast *communio* z papieżem nadawało większą stabilizację samej elekcji oraz umacniało wybór nowego patriarchy w oczach biskupów i podległego mu kleru i ludu. Wreszcie i o tym trzeba pamiętać, że listów powiadamiających o wyborze patriarchy nie wysyłano do Rzymu natychmiast. Nieraz w ogóle takowych nie wysyłano, zwłaszcza gdy wschodnie patriarchaty znalazły się pod okupacją arabską, a patriarchowie bez oglądania się na kogokolwiek wykonywali swoją władzę jurysdykcyjną. Już choćby ten jeden fakt, że nie zawsze i nie po każdej elekcji wysyłano do papieża prośbę o *communio* dla nowego patriarchy, przekonuje dostatecznie, że owa *communio* nie mogła mieć wówczas waloru zatwierdzającego elekcję. W przeciwnym razie patriarcha do chwili otrzymania *communio* nie mógłby wykonywać swego urzędu legalnie i stąd wszystkie jego czynności jurysdykcyjne, jeżeli nie byłyby nieważne, to przynajmniej niegodziwe [108].

Jeśli teraz porównamy papieskie listy *communionis* z I tysiąclecia na przykład z bullą pap. Juliusza III, którą tenże w r. 1533 zatwierdził Jana Sulaqa na patriarchę Kościoła chaldejskiego [109], zauważymy istotną róż-

---

[106] Przykłady pism papieskich z odpowiedzią na listy synodalne zob. ARP 1, nn. 57, 59, 71, 103, 149, 151, 163 itd. Np. Leon Wielki, udzielając patriarsze Anatolowi z Konstantynopola *communio*, stwierdza, że „przez cały świat ma przetrwać nasza (obu biskupów) nienaruszalna jedność i czysta wspólnota. W niej obejmujemy wspólnotę twojej miłości" (tamże, 103; por. Migne, PL LIV, 913).

[107] Opinie autorów, jak: W. de Vries, M. Sotomayor, A. Wuyts, U. Lattanzi i Parlato, na temat zawartości i znaczenia listów synodalnych nie są jednomyślne. Por. E. Przekop, Problem legalności, jw. s. 120—132.

[108] Papież w takiej sytuacji powinien konwalidować wszystkie czynności patriarchy. Tymczasem podobnych dekretów, deklaracji czy też innych odpowiednich akt papieskich nigdzie się nie spotyka (tamże, s. 125).

[109] Papież na konsystorzu 20 II t.r. wyraził owo zatwierdzenie w sposób następujący: „[...] ipsumque (Johannem Sulaqam) illi in patriarcham praefecit et pastorem curam et administrationem ipsius ecclesiae sibi in spiritualibus et temporalibus plenarie commitendo". W. van Gulik: Die Konsistorialakten über die Begründung des uniert chaldeischen Patriarchates von Mosul unter Papst Julius III. *Oriens Christianus* 4 (1904) 266.

nicę w pojmowaniu przez Stolicę Apostolską uprawnień patriarszych w II tysiącleciu. Dawniej chodziło nie o jakąś liczbę ściśle określonych przywilejów nadanych patriarchom, lecz o autonomiczne, na prawie zwyczajowym oparte, zarządzanie miejscowymi Kościołami [110]. Obecnie prawa i przywileje wschodnich patriarchów rozumiane są jako uczestnictwo w pełni władzy papieskiej. W II tysiącleciu zostaje się patriarchą już nie przez sam wybór, tak jak dawniej, lecz na mocy papieskiego zatwierdzenia *(confirmatio)*. Stosownie do tego konfirmacja elekcji przez papieża, logicznie rzecz biorąc, stała się po prostu wprowadzeniem patriarchy na urząd [111].

Z natury rzeczy rodzi się pytanie, w jaki sposób mogło dojść do tak istotnej zmiany. Wydaje się, że klucza do rozwiązania tego problemu należy szukać w historii łacińskich patriarchatów na Wschodzie. Jest rzeczą bezsporną, że Stolica Apostolska uważała patriarchaty łacińskie, powstałe w czasie wypraw krzyżowych na Wschodzie, nie za jakieś nowe twory, lecz tylko za dalszą kontynuację dotychczasowych schizmatyckich patriarchatów wschodnich. IV Sobór Laterański (1215) potwierdzając prawa stolic patriarszych rozpatrywał rzecz samą w sobie, niezależnie od tego, czy stolice te były obsadzone przez łacińskich czy też przez wschodnich patriarchów [112]. Właśnie ta identyfikacja łacińskich patriarchów ze wschodnimi doprowadziła z czasem do przyjęcia i przez Wschód zachodniej koncepcji praw i przywilejów patriarszych. Stało się to w kilkadziesiąt lat po IV Soborze Laterańskim, podczas II Soboru w Lyonie (1274). Właśnie w wyznaniu wiary cesarza Michała Paleologa Sobór przedstawia naukę, że Kościół rzymski użyczył siedzibom patriarszym część swoich praw i przywilejów [113].

Koncepcja Soboru Lyońskiego stała się w późniejszych czasach dominująca. Pełnia papieskiej władzy, jaka w II tysiącleciu była coraz bardziej i jaśniej poznawana, wtedy wydawała się wprost nie do pogodzenia z ideą autonomii wschodnich patriarchatów, mocno zakorzenioną w tradycji pierwszych wieków i w kanonach dawnych soborów, a którą Stolica

---

[110] W. de Vries: La S. Sede ed i patriarcati cattolici d'Oriente. *Orientalia Christiana Periodica* 27 (1961) 318; V. Parlato, jw. s. 65—68.

[111] W. de Vries: Die Entstehung der Patriarchate des Ostens und ihr Verhältnis zur päpstlichen Vollgewalt. *Scholastik* 37 (1962) 359; tenże, Die Haltung des Heiligen Stuhles, jw. s. 400 n.

[112] Can. 5: „Antiqua patriarchalium sedium renovantes, sancta universali synodo approbante sancimus, ut post Romanam ecclesiam, [...], Constantinopolitana primum, Alexandrina secundum, Antiochena tertium, Hierosolymitana quartum locum obtineant" (Mansi, XXII, 989—992); G. Hofmann: Papato, conciliarismo, patriarcato 1438—1439, *Miscellanea Historiae Pontificiae* 2 (1940) 69 n. Wynika to m. in. choćby z tego faktu, że Ojcowie Soboru, odnawiając kolejność stolic patriarszych i przyznając im dawne prawa oraz przywileje, wydali takie same dyspozycje i dla patriarchatu aleksandryjskiego, który wówczas jeszcze nie posiadał tytułu łacińskiego (W. de Vries, Die Entstehung, jw. s. 360).

[113] W uchwale soborowej czytamy, iż pełnia władzy Stolicy Apostolskiej jest jedynym źródłem praw i przywilejów wszystkich patriarchów w ogóle (por. Mansi, XXIV, 71).

Apostolska uznawała w całej rozciągłości. I jeżeli pap. Eugeniusz IV na Soborze Florenckim (1439) zapewnił Grekom całkowite zachowanie wszystkich praw i przywilejów ich patriarchów, to zarówno on sam, jak i Kościół łaciński z nim, mieli o tych przywilejach wyobrażenia różniące się radykalnie od rozumienia Greków [114]. Ci ostatni natomiast byli przekonani, że wraz z zagwarantowaniem ich dawnych praw i przywilejów (*salvis videlicet privilegiis omnibus et iuribus eorum*) została im zapewniona autonomia, jaka istniała od niepamiętnych czasów [115].

Rozwój w kierunku coraz ściślejszego podporządkowania patriarchatów centralnej władzy w Rzymie postępował jednak powoli [116]. W każdym razie jego szczyt końcowy został osiągnięty już w 1533 r., gdy Juliusz III zatwierdził Jana Sulaqa na patriarchę Chaldejczyków. Odtąd wszystkie zatwierdzenia wschodnich patriarchów przez Stolicę Świętą będą odbywały się według tej właśnie formuły: *in patriarcham praefecit*. I dlatego nie dość zrozumiałe jest zdanie Coussy, z którego można wydedukować, iż zmiana regulacji prawnej w kwestii rozumienia praw patriarszych nastąpiła dopiero po r. 1837 [117]. Jednakowoż studiując uważnie reskrypt Kongregacji Rozkrzewiania Wiary z 23 V 1837 r., którym Stolica Apostolska zabroniła patriarsze melchickiemu wykonywania urzędu przed zatwierdzeniem i wręczeniem mu paliusza, zauważamy w nim wyraźne aluzje do dawniejszej dyscypliny prawnej ustalonej w tej materii [118]. Nie wnikając jednak w to, czy pogląd autora jest zgodny z faktami historycznymi, trzeba zauważyć, że treść tego przepisu rzuca dodatkowe światło na dominującą pozycję Stolicy Apostolskiej w zarządzaniu całym Kościołem. Ta ostatnia coraz bardziej uważa się za jedynego depozytariusza najwyższej władzy w Kościele, a władzę patriarszą, która jako taka rodzi się z jurysdykcji urzędu papieskiego, dopuszcza jedynie — przez zatwierdzenie elekcji — do udziału we władzy papieskiej.

Nierzadkie bywały też wypadki, że gdy dla pewnych powodów nowo wybrany patriarcha nie mógł otrzymać papieskiego zatwierdzenia, wtedy

---

[114] Wyraźnie wskazuje na to interpretacja kard. J. Torquemady, podana w jego komentarzu do unijnego dekretu w sprawie przywilejów i praw patriarchów wschodnich. Por. E. Candel: Ioannes de Torquemada O. P. Apparatus super Decretum Florentinum Unionis Graecorum (Conc. Flor. Documenta et Scriptores). Romae 1942 s. 114.

[115] Mansi, XXXI B, 1697 n.; J. Gill: The Council of Florence. Cambridge 1959 s. 282 n.

[116] Na ten temat zob. interesujące wywody u W. de Vries (Rom und die Patriarchate, jw. s. 268—285), gdzie w rozdz. III, zatytułowanym: „Einschränkung der traditionellen Autonomie" przekonywująco — powołując się na źródła — wykazuje, iż Stolica Apostolska w nowożytności znacznie ograniczyła prawa wschodnich patriarchów.

[117] Jw. s. 248.

[118] Norma bowiem, na którą powołuje się Kongregacja, to z całą pewnością ów usankcjonowany 5 kan. Soboru Laterańskiego IV, stanowiący, iż „[...] postquam antistites earum a Romano Pontifice receperint pallium, quod est plenitudinis officii pontificalis insigne" (Mansi, XXII, 992); V. Parlato, jw. s. 113.

Stolica Święta obsadzała katedrę patriarszą przez swego kandydata. W taki sposób postąpił na przykład pap. Benedykt XIV, który unieważnił wybór patriarchy przeprowadzony przez synod elekcyjny i naznaczył w r. 1743 patriarchą Maronitów Szymona, dotychczasowego arcybiskupa Damaszku [119]. Powodem takiej decyzji było nieprzestrzeganie przez synod wyborczy uchwał Synodu Libańskiego z 1736 r. Podobnie też postąpił i pap. Klemens XIII, gdy 1 VIII 1760 r. odmówił zatwierdzenia nowemu patriarsze melchickiemu, a na jego miejsce naznaczył Hakima, arcybiskupa Aleppo [120]. Pomijając wiele innych przykładów, które jeszcze wyraźniej ukazują ingerowanie papieży w wybory wschodnich patriarchów w II tysiącleciu dziejów [121], wystarczy już tych kilka wyżej przytoczonych wypadków dla stwierdzenia, że głos Stolicy Świętej w tej materii jest decydujący. Wszystkie jej poczynania i autorytatywne wypowiedzi w sprawie pojmowania praw patriarszych doprowadziły wreszcie do ułożenia jednolitej normy prawnej, wspólnej dla wszystkich Kościołów patriarszych Wschodu. Mianowicie nowo wybrany patriarcha musi być zatwierdzony przez papieża bez względu na jakiekolwiek obowiązujące dotąd zwyczaje prawne. Papież sprawuje obecnie nadzór nad przebiegiem wyborów i tylko on jeden decyduje o tym, czy zostały przeprowadzone kanonicznie. Gdy stwierdzi, że na urząd patriarszy wybrano kandydata zdatnego i godnego, że elekcja odbyła się zgodnie z przepisami obowiązującego prawa, wówczas zatwierdza wybranego patriarchę i przyjmuje do katolickiej *communio* [122]. W ten sposób Motu proprio *Cleri sanctitati* raz jeszcze stwierdza uroczyście, że władza patriarsza jest partycypowaniem we władzy papieskiej i dlatego różne funkcje jurysdykcji patriarszej mają być wykonywane *sub auctoritate Romani Pontificis*.

---

[119] Benedykt XIV, po unieważnieniu niekanonicznego wyboru, zarezerwował wybór nowego patriarchy u Maronitów dla Stolicy Apostolskiej, uzasadniając tę rezerwację pełnią władzy papieskiej (por. De Martinis, III, 98, n. 2). Równocześnie papież zapewnił, iż tym wyjątkowym zarządzeniem w niczym nie chce naruszać na przyszłość dawnego prawa wybierania patriarchy przez synod elekcyjny (W. de Vries, Rom und die Patriarchate, jw. s. 274).

[120] Nominacji tej, po śmierci patriarchy Cyryla Tanasa, gdy wybuchł spór o jego następcę, Klemens XIII dokonał dekretem *Delatis ad Nos* z 1 VIII 1760 (zob. Mansi, XLVI, 497—498).

[121] Pius XII, po zasuspendowaniu w r. 1818 administratora chaldejskiego patriarchatu, na jego miejsce naznaczył swego kandydata (De Martinis, IV, 565); Leon XII, zamierzając utworzyć katolicki patriarchat koptyjski w Aleksandrii, w bulli nominacyjnej z 15 VIII 1824 r. wyjawił swój zamiar zamianowania dla tego Kościoła patriarchy, gdyż ze Stolicy Piotrowej „wychodzi wszelka władza kapłańska" (tamże, IV, 651); Grzegorz XIII 25 IX 1838 r. „na podstawie swego apostolskiego autorytetu" naznaczył — na miejsce będącego blisko śmierci chaldejskiego patriarchy Jana Hormeza — koadiutora z prawem następstwa celem uniknięcia ewentualnych trudności w czasie wakansu (tamże, V, 214).

[122] *Cleri sanctitati*, c. 119, § 2: „Superior, si electum repererit idoneum, ut electio ad normam iuris fuerit peracta, nequit confirmationem denegare". Potwierdzenie nowego patriarchy zgodnie z § 3 tegoż kanonu winno być dokonane na piśmie (*confirmatio in scriptis dari debet*).

B. Wręczenie paliusza

Wyżej została uczyniona wzmianka, iż w piśmie, którym nowo wybrany patriarcha i synod zwracają się do papieża o zatwierdzenie wyboru, znajduje się równocześnie prośba o paliusz [123]. W liście, który patriarcha Maksymos tuż po swoim wyborze w 1967 r. skierował do pap. Pawła VI, nazywa paliusz „oznaką wspólnoty ze Świętym Kościołem Rzymskim" [124]. Paliusz, którego udziela Stolica Apostolska patriarchom, arcybiskupom większym i metropolitom, jest symbolem uczestnictwa we władzy papieskiej [125]. Symbolizuje on — jak pisze J. Braun — „pełnię władzy biskupiej, która z Bożego nakazu znajduje się w papieżu, w metropolitach zaś na mocy udzielonego im przez papieża współuczestnictwa w owej władzy zwierzchniej, którą sprawują oni w obrębie swych własnych metropolii" [126].

Koncepcja władzy metropolitalnej — pojętej jako uczestnictwo we władzy papieskiej — która od dawna niepodzielnie panowała na Zachodzie, z wyprawami krzyżowymi została przeniesiona także na Wschód. Najpierw łacińscy patriarchowie Antiochii i Jerozolimy, a później i Konstantynopola, od samego początku byli zobowiązani prosić papieża o paliusz [127]. Ale już pap. Innocenty III wyraził pogląd, że również i wschodni patriarchowie nie mogą bez paliusza ważnie wykonywać swego urzędu *(sine quo patriarchale officium exercere rite non potest)*. Papież podkreślił to wyraźnie w liście z 7 II 1204 r. do przywódców armii krzyżowej w Konstantynopolu, których upominał, by nakłonili greckiego patriarchę do uznania prymatu i do prośby o paliusz [128]. Tenże papież w tym samym roku wręczył paliusz bułgarskiemu prymasowi Bazyliuszowi [129], zaś maronickiemu patriarsze Jeremiaszowi przekazał paliusz za pośrednictwem łacińskiego patriarchy Antiochii [130]. Za jego przykładem poszli inni papieże, którzy przekazując paliusze wschodnim patriarchom tłumaczyli, że postępują zgodnie z tradycją zaprowadzoną przez ich poprzedników [131]. Dopiero jednak od pontyfikatu Benedykta XIV stało się to już nie tylko

---

[123] Por. przyp. 98 i 99 tego artykułu.

[124] J. Madey, jw. s. 174.

[125] V. Pospishil: The Law on Persons. Ford City 1960 s. 122; W. de Vries, Rom und die Patriarchate, jw. s. 247, 250.

[126] Die liturgischen Paramente in Gegenwart und Vergangenheit. Freiburg i Br. 1924 s. 144.

[127] Patriarchat jerozolimski ustanowiono w r. 1099, antiocheński — ok. 1100 r., konstantynopolitański — w 1205 r.; aleksandryjski — w r. 1209 (por. A. Coussa, jw. s. 252).

[128] Fontes, Series III, vol. II, s. 244, n. 43.

[129] Tamże, s. 250, n. 47.

[130] Bulla *Quia Divinae Sapientiae* z 4 I 1215 (tamże, s. 460, n. 216).

[131] W ten sposób postąpił np. pap. Grzegorz IX, który przesłał armeńskiemu katolikosowi Konstantynowi nowy paliusz na miejsce starego, który otrzymali jego poprzednicy, a który przez częste używanie został podniszczony (Fontes, Series III, vol. III, s. 335, n. 258). Por. W. de Vries, Rom und die Patriarchate, jw. s. 251.

tradycją, ale i obowiązkiem: odtąd wszyscy bez wyjątku patriarchowie Wschodu zwracają się do Stolicy Apostolskiej po paliusz [132]. Obowiązek ten przypominały kolejno synody partykularne poszczególnych Kościołów patriarszych, a obecnie wyraźny w tym względzie przepis zawiera Motu proprio Piusa XII *Cleri sanctitati*. Paliusz w świetle obowiązującego prawa wschodniego ma nie tylko wymowę symboliczną, lecz otrzymanie go decyduje o pełnym wykonywaniu władzy patriarszej. Bowiem dopiero wtedy, gdy patriarcha go otrzyma na konsystorzu, może zwoływać synod patriarszy oraz wybierać i konsekrować podległych mu biskupów. Przed wręczeniem paliusza prawo wyraźnie zabrania mu wykonywania tych czynności [133]. Tak więc — reasumując wszystko, co dotąd zostało powiedziane — można nasze rozważania zakończyć następującym stwierdzeniem: patriarcha wschodni kanonicznie wybrany, intronizowany i zatwierdzony przez papieża, z chwilą gdy zostanie mu wręczony paliusz, posiada całkowitą władzę jurysdykcyjną w obrębie własnego patriarchatu. Nie trzeba natomiast przypominać, że patriarchowie wschodni mogą używać paliusza jedynie w obrębie swego terytorium, nie wyłączając nawet miejsc spod ich władzy wyjętych. Poza granicami swoich patriarchatów mogą używać jedynie pastorału, i to w kościołach własnego obrządku [134].

IV. WNIOSEK *DE LEGE CONDENDA*

Motu proprio *Cleri sanctitati* w porównaniu z dawnym prawem wschodnim — jak mogliśmy się przekonać — znacznie ujednolica przebieg wyborów na urząd patriarszy, usuwając sporo kwestii wątpliwych i luk prawnych w tym względzie. W kilku jednak przypadkach nowe przepisy, niestety, zerwały z dawnymi zwyczajami, zwłaszcza z tymi, które panowały niepodzielnie w I tysiącleciu. Do nich należy choćby udział niższego duchowieństwa i świeckich w wyborach patriarchów czy też sposób rozumienia listów synodalnych, zawiadamiających papieża o elekcji dokonanej przez synod elektoralny. Z satysfakcją natomiast trzeba podkreślić, że nowa kodyfikacja dla Kościołów wschodnich stała się pierwszym oficjalnym dokumentem, w którym użyto dawnego terminu — *communio*, nawiązując w ten sposób do instytucji *communio*

[132] Benedictus XIV: De synodo dioecesana. Venetiis 1792, lib. XIII, cap. XV: „[...] quorum uterque pallium a Nobis per legitimos procuratores suos [...] ipsorum electionem pari honore decoravimus".

[133] *Cleri sanctitati*, c. 238, § 3; W. de Vries, Rom und die Patriarchate, jw. s. 273; J. Madey, jw. s. 176; M. Głowacki, jw. s. 83 n.

[134] *Cleri sanctitati*, c. 283, 6°: „Utendi, ad normam legum liturgicarum, baculo pastorali et pallio in toto patriarchatu, haud exceptis locis a sua iurisdictione exemptis; baculo tantum pastorali, etiam extra patriarchatus, sed in ecclesiis sui ritus". Dawne prawo określało dokładnie uroczystości kościelne i dni, w których trzeba było używać paliusza.

z I tysiąclecia. Jednakże odpowiedzialni za ten dokument redaktorzy nie rozumieją *communio* w sensie nawiązania wspólnoty z papieżem, jak to działo się w pierwszych 10 wiekach chrześcijaństwa, lecz pojmują *communio* w znaczeniu zwykłego zatwierdzenia *(confirmatio)*, skoro znany nam kan. 238, § 3 postanawia, że zanim kanonicznie wybrany i intronizowany patriarcha nie otrzyma na konsystorzu zatwierdzenia i paliusza, nie może jeszcze zwoływać synodu ani też wybierać i konsekrować biskupów [135]. Wydaje się, że z chwilą gdy Sobór Watykański II w 1964 r. nakazał swoim dekretem *Orientalium Ecclesiarum* restaurować dawną i autentyczną dyscyplinę wschodnią, a więc taką, która obowiązywała w epoce poprzedzającej rozdział Kościołów chrześcijańskich *(tempore unionis)* [136], nie powinno się już obecnie mówić o zatwierdzeniu wyboru patriarchy przez papieża, ale tak jak dawniej, jedynie o nawiązaniu *communio*, i to rozumianej według koncepcji wschodniej. Mianowicie *communio* nie byłaby w żadnym wypadku zatwierdzeniem elekcji przez papieża ani też narzędziem przekazywania władzy jurysdykcyjnej nowemu patriarsze, ale jedynie aktem, poprzez który papież i patriarcha upewniliby się o zaistnieniu między nimi tego samego węzła wiary, kultu i dyscypliny. Można więc uważać, że kan. 238, § 3 oraz kan. 325, § 3, n. 2 [137], które nie znajdują potwierdzenia w autentycznej tradycji wschodniej, a nawet są jej obce, po *Vaticanum II* przynajmniej w jakiejś mierze przestały już obowiązywać. Dlatego nie będziemy zaskoczeni, gdy kanony te w przyszłym Kodeksie wschodnim zostaną jeśli nie zniesione, to co najmniej otrzymają nowe brzmienie. Niemniej już dzisiaj stawiamy taki postulat *de lege condenda*. W wypadku tej drugiej możliwości winien nadal być utrzymany w mocy przepis wysyłania do papieża listu synodalnego (tylko jednego), w którym będą złożone podpisy zarówno elekta, jak i synodu elektoralnego; list ten — donoszący Ojcu Świętemu o wyborze nowego patriarchy — zawierać powinien krótkie *curriculum vitae* elekta, złożone przezeń wyznanie wiary oraz przysięgę wierności Stolicy Apo-

[135] „Patriarcha legitime electus et inthronisatus, antequam in Consistorio confirmationem et pallium sollemniter receperit, prohibetur ne synodum patriarchalem de qua in can. 340, § 1 convocet et Episcopos sive eligat, sive ordinet".

[136] Sobór wypowiada się stanowczo za tym, aby w Kościołach wschodnich odżyła i odzyskała swe znaczenie dawna dyscyplina w zakresie praw i przywilejów patriarszych. Celem uniknięcia nieporozumień przy interpretowaniu tych praw Sobór dalej wyjaśnia: „haec autem iura et privilegia sunt illa, quae tempore unionis Orientis et Occidentis viguerunt, etsi ad hodiernas conditiones aliquantum aptanda sint". (*Orientalium Ecclesiarum*, n. 9); M. M. Wojnar, jw. s. 196; C. Pujol, Decretum Concilii Vaticani II, jw. s. 79—80; E. Przekop, Patriarchowie wschodni, jw. s. 131; J. Madey, jw. s. 201.

[137] C. 238, § 3 przytoczony wyżej w przyp. 135; C. 325, § 3, n. 2: „Ad electi, etsi sit Episcopus, proclamationem et inthronisationem procedere non licet nisi post confirmationem Summi Pontificis". Zob. E. Przekop, Problem legalności, jw. s. 143. Zdaniem J. Madeya (jw. s. 176) źródła obu tych kanonów pochodzą z niedawnych synodów unijnych — najstarsze z nich wywodzą się z synodu Maronitów, odbytego w r. 1736.

stolskiej. Oczywiście, że najważniejszy fragment listu będzie stanowić prośba zarówno patriarchy, jak i całego synodu, o przyznanie nowemu pasterzowi *communio* z Kościołem powszechnym [138] oraz paliusza, który jednak nie powinien więcej decydować o wykonywaniu pełnej władzy przez patriarchę. Albowiem nowo wybrany pasterz patriarchatu od razu po odbyciu uroczystej intronizacji miałby prawo zwoływania synodu oraz wybierania i konsekrowania podległych mu biskupów, to znaczy zanim zostanie mu wręczony paliusz. Paliusz więc miałby znaczenie tylko symboliczne.

Zgłaszając powyższy postulat co do przyszłego Kodeksu prawa wschodniego chcemy zaznaczyć, że jest on inspirowany przede wszystkim duchem Soboru Watykańskiego II. Przyjęcie zaś takiego wniosku będzie wyjściem naprzeciw temu duchowi i zbliży wyraźnie do sposobu przekazywania urzędu patriarszego znanego i praktykowanego w epoce klasycznego prawa wschodniego. Poza tym wskaże na możliwość i dzisiaj relacji i powiązań między *ius vetus* a *ius novum*. Natomiast ciągłe powoływanie się na kanony prawa osobowego z *Cleri sanctitati*, jako na prawo niezmienne i bezwzględnie obowiązujące dla wszystkich Kościołów wschodnich, nie odpowiada, jak się wydaje, myśli soborowej. Dotychczasowa interpretacja tekstów soborowych, w tym co dotyczy wschodnich patriarchów i ich Kościołów, doprowadziłaby jedynie do potwierdzenia *statu quo ante*, a Sobór na tym odcinku życia kościelnego nie wniósłby koniecznych pozytywnych zmian, nie spełniłby słusznych oczekiwań, i nie byłby konsekwentny wobec samego siebie. Należałoby więc jak najprędzej rozpocząć realizację postawionych wniosków i ukazać, że bezwzględna wierność dla starożytnej tradycji chrześcijańskiego Wschodu, której Sobór tak bardzo pragnie, staje się powoli rzeczywistością, mimo iż patriarchatom przyszło dziś pełnić swoje zadania w zupełnie odmiennych warunkach.

L'ÉLECTION DU PATRIARCHE ORIENTAL SELON LE DROIT CANON ACTUEL

RÉSUMÉ

L'article montre comment on procède à l'élection du patriarche oriental conformément au nouveau droit personnel destiné aux Eglises orientales, promulgé par le Motu proprio *Cleri sanctitati*, en 1957. L'article comprend trois parties. Dans la

[138] *L'Osservatore Romano* doniosło o wyborze chaldejskiego patriarchy Maksymosa V następująco: „Le Saint Père a accueilli la demande de communion que lui a adressée S. B. Maximos V Hakim canoniquement élu Patriarche" (Ojciec Święty przyjął prośbę o wspólnotę, jaką skierował do niego J. Św. Maksymos V Hakim, kanonicznie wybrany na patriarchę) — cyt. za J. Madeyem, jw. s. 175, przyp. 61.

première, on traite de l'état légal du patriarcat durant le temps du siège vacant. Un rôle particulier revient alors à l'administrateur du patriarcat, qui doit, entre autres, convoquer le synode qui procedera à l'élection du nouveau patriarche. Dans la deuxième partie, on traite de l'organisation et des activités du synode d'élection. Enfin, dans la dernière partie, on analyse l'élection même. Dans cette partie, on a insisté tout particulièrement sur la question de la confirmation du nouveau patriarche par le Saint-Siège, en raison de son importance pour l'exercice du pouvoir patriarcal.

Afin de mieux faire comprendre les prescriptions des canons 221—239, traitant d'une façon uniforme de l'élection du patriarche dans toutes les Eglises orientales, il a été souvent nécessaire de s'adresser à cet égard aux sources historiques, en particulier aux décisions des synodes particuliers. Ces prescriptions ont d'ailleurs conservé leur caractère obligatoire dans une large mesure encore aujourd'hui. Il convient de constater que la nouvelle codification orientale, en comparaison avec les prescriptions de l'ancien droit, simplifie considérablement et précise davantage la procédure de l'élection du patriarche. Elle fixe avec précision le terme de la convocation du synode et sa durée, et, d'autre part, des prescriptions exactes relatives à la personne du candidat permettent un choix plus convenable du patriarche. Grâce à des formulations plus claires, on a évité beaucoup de questions douteuses et de lacunes judiciaires, par exemple en établissant le principe de la majorité qualifiée des voix, nécessaire pour l'élection du patriarche. Dans certains cas, on a abandonné des usages anciens. Il s'agit principalement de la participation des laïcs et du clergé inférieur à l'élection du patriarche, de même que de la question de la confirmation de l'élection par le Pape. Dans d'autres cas, on a maintenu en vigeur nombre de prescriptions et d'usages anciens concernant l'élection, par quoi on a signifié le respect des traditions orientales qui n'ont jamais cessé d'être observées.

Le fait que dans la nouvelle codification on a consacré tant de place à la question de l'élection du patriarche, prouve de quel respect jouissent encore aujourd'hui les patriarches dans les Eglises orientales, auxquelles ils *tamquam pater et caput praesunt.*